



WAWERSKIE

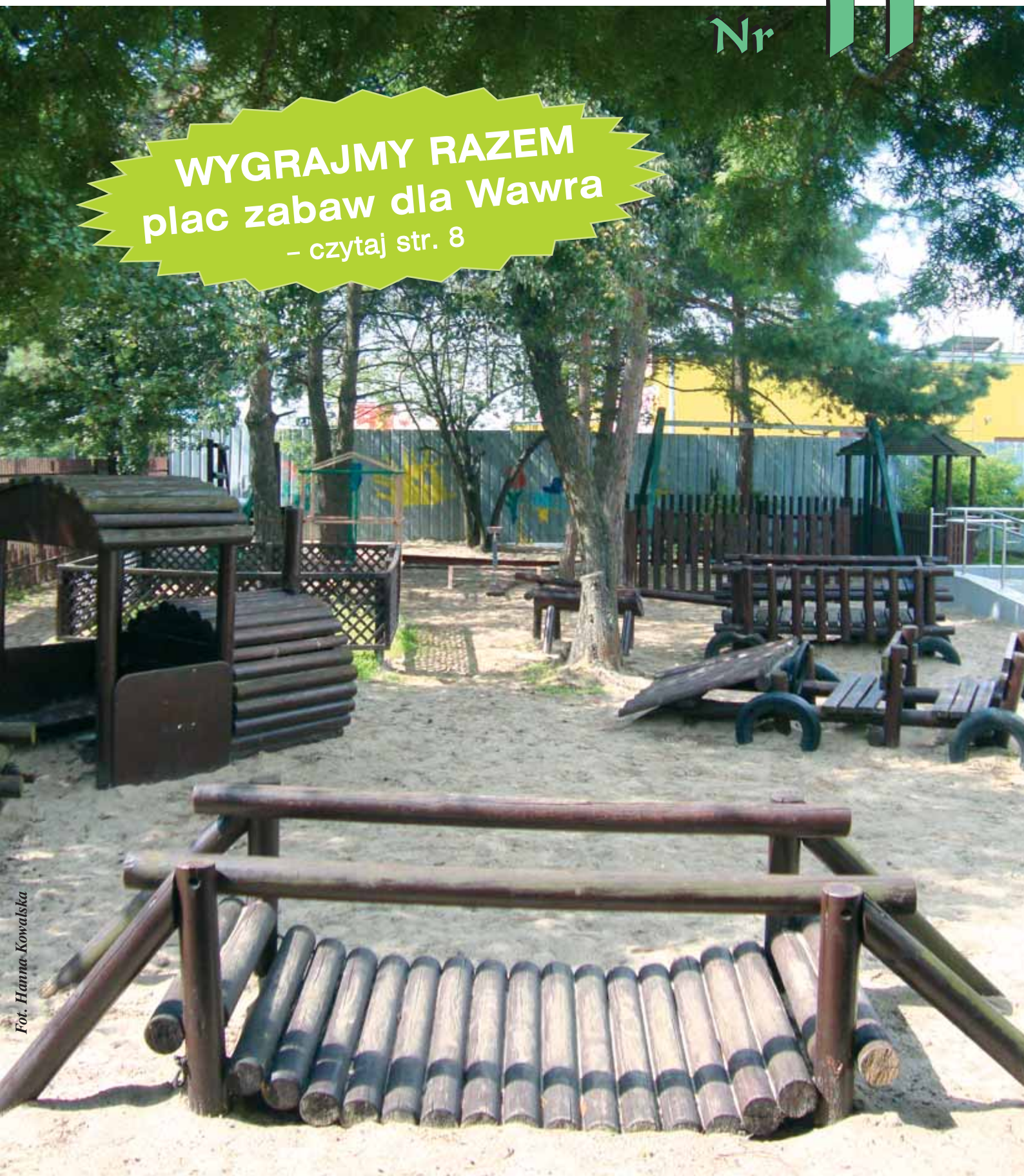
wiadomości sąsiedzkie

Wrzesień 2011 r.

ISSN 2082-3266

Nr 11

WYGRAJMY RAZEM
plac zabaw dla Wawra
– czytaj str. 8





wiadomości sąsiedzkie

Czytaj „Wiadomości Sąsiedzkie” w internecie:
www.wiadomoscisaszedszkie.pl

4Steps
English School



„Your steps 4 the future ...”

Szkoła JĘZYKA ANGIELSKIEGO dla DZIECI (3-10 lat)

- ✓ Dogodna lokalizacja, nowoczesne sale
- ✓ Wysoki poziom, dobra zabawa
- ✓ Przystępne ceny!

www.4steps.pl

tel. 519 500 519



Klinika MediDerm

dr Roman Prończuk

ul. Marsa 130 lok. 9, 04-470 Warszawa

Medycyna Estetyczna - Dermatologia

Nowoczesne metody odmładzania

Thermage, Fraxel, Botoks,

Kwas hialuronowy, Lipoliza,

Liposukcja Body-Jet

tel. 022 611 84 11

www.mediderm.com.pl

15 lat doświadczeń, najnowsze technologie, autoryzacje
i certyfikaty gwarantujące najwyższą jakość usług



Promocja na koniec wakacji

Sprawdź u swojego Diler



**Tylko teraz
3 lata gwarancji
i raty 0%**

(oferta dotyczy wybranych modeli kosarek zakupionych przez konsumentów w okresie trwania promocji)



*Za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Koszt Rzeczywistej Skłapy Oprocentowania wynosi 0% przy kredycie udzielanym w 10 równych ratach. Promocja obowiązuje od 14 sierpnia do 15 września 2011 r.

AUTORYZOWANY DILER ORAZ SERWIS

**A-RENT | Trakt Lubelski 397
Warszawa | tel.: 22/ 812 53 63**

Apartamenty Wawer

Warszawa, Skrzyneckiego 23



- dwa kameralne budynki w wysokim standardzie
- mieszkania dwu-, cztero- i pięciopokojowe
- teren osiedla zamknięty z placem zabaw dla dzieci
- znakomite połączenie ze Śródmieściem

tel. 22 774 07 55, 601 221 581
www.marszalek.pl

Co dalej ze skrzyżowaniem ulic Mrówczej i Zwoleńskiej?



26 sierpnia w Urzędzie Dzielnicy Wawer odbyła się konferencja prasowa, na której Zarząd Dzielnicy ustosunkował się do licznych apeli mieszkańców o zwiększenie bezpieczeństwa drogowego na skrzyżowaniu ulicy Mrówczej ze Zwoleńską. Sprawa od dawna zgłaszanego problemu zagrożeń drogowych w tym punkcie stała się ponownie głośna po tragicznym wypadku z dnia 18.08.2011, w którym zginęło dwoje dzieci.

Bardzo zła widoczność na skrzyżowaniu (żywoplit i tablice reklamowe zasłaniają wyjazd z ul. Mrówczej), zmiana pierwszeństwa przejazdu, duże natężenie ruchu samochodowego i pieszego w tej okolicy – to wszystko sprawia, że tylko przy zachowaniu najwyższej ostrożności można tamte dy bezpiecznie przejechać. Niestety wielu kierowców ignoruje znaki nakazujące zwolnienie, zatrzymanie się i właśnie zwiększoną ostrożność.

Mieszkańcy domagają się ustawienia świateł drogowych, lecz właściciel drogi – Zarząd Dróg Miejskich – nie zgadza się na to rozwiązanie. Argumentuje, że są to zbyt wysokie koszty i dodatkowe tamowanie ruchu w i tak już mocno zakorkowanym rejonie, a przede wszystkim kolidowałyby to z planami wybudowania w tym miejscu tunelu pod torami (wówczas skrzyżowanie zostanie przekształcone w rondo).

Co na to Zarząd Dzielnicy?

Zastępca Burmistrza Dzielnicy – Adam Godulski w swoim wystąpieniu poinformował, że Zarząd już od 2007 roku rozmawiał z ZDM-em o poprawie bezpieczeństwa ruchu na tym skrzyżo-

waniu. We wrześniu 2009 r. odbyła się sesja Rady Dzielnicy na temat przebudowy ulic Zwoleńskiej i Żegańskiej. Jeśli chodzi o ten rok, w lutym Zarząd Dzielnicy ponownie wystąpił do ZDM-u, sygnalizując zapotrzebowanie na niezwłoczne zmiany.

Obecnie planowane jest wprowadzenie dodatkowych oznakowań – podświetlanych ledowo i wyróżnionych żółtą tablicą znaków „stop” (B-20) oraz poprzecznych pasów spowalniających (tak zwanej „tarki”). Projekt ten został już pozytywnie zaopiniowany przez ZDM, Policję i Inżyniera Ruchu. Instalacji pasów spowalniających możemy się spodziewać do końca września, a dodatkowo go oznakowania – wg słów Dyrektora ZDM-u, Grzyny Lendzion – najszybciej jak tylko będzie to możliwe. Niewykluczone jest minirondo, jeśli jego projekt spełni wymogi dotyczące wymiarów.

Również pozostałe główne skrzyżowania w ciągu ulicy Mrówczej/Mozaikowej: z Panny Wodnej, z Przewodową i z Bysławską, będą modernizowane w celu zwiększenia bezpieczeństwa. Na skrzyżowaniu ul. Mozaikowej z Przewodową finalizowana już jest budowa ronda. Skrzyżowanie z Bysławską będzie modernizowane w przyszłym roku, a skrzyżowanie z Panny Wodnej jest w fazie koncepcji. Realizacja tej ostatniej inwestycji wstępnie planowana jest na koniec przyszłego roku.

Do listopada zostanie opracowany i wdrożony projekt stałej organizacji ruchu dla ul. Mozaikowej na odcinku od Panny Wodnej do Przewodowej, w którym wszystkie drogi gminne będą wobec niej drogami podporządkowanymi.

Zarząd Dzielnicy zdaje sobie sprawę z tego, że rozwiązanie proponowane dla skrzyżowania Mrówczej ze Zwoleńską jest tylko półśrodkiem, a dopiero tunel pod torami i związane z nim

Listy do redakcji

Szanowni Państwo,
jestem jedną z pięciu osób poszkodowanych w tragicznym wypadku, który miał miejsce w miniony czwartek na skrzyżowaniu ulic Zwoleńskiej i Mrówczej.

Jadący od strony ul. Lucerny samochód wpadł na skrzyżowanie, kiedy ja jechałam od strony Biedronki do torów. Gdy znalazłam się na skrzyżowaniu, wpadł na mnie samochód jadący z naprzeciwka, bo w niego uderzył ten, który jechał Mrówczą z Anina. W samochodzie, który na mnie wpadł były małe dzieci, widziałam ich reanimację... Ja miałam to szczęście, że przystoiło mnie auto jadące z naprzeciwka, bo dziś na pewno bym już nie pisała tych słów, została by po mnie mokra plama. Doznałam masy obrażeń, ale żyję. Niestety dowiedziałam się, że dzieci z tamtego auta nie miały tyle szczęścia...

Droga redakcjo, mam ogromną prośbę o pomoc w sprawie tego skrzyżowania. Mieszkam i pracuję bardzo blisko tego miejsca i widzę, że nie ma tygodnia, żeby się coś nie wydarzyło. Nieraz byłam świadkiem, jak auta pędzące od strony Anina bez zatrzymania przejeżdżają przez skrzyżowanie.

NIECH NASZE WŁADZE COŚ Z TYM W KOŃCU ZROBIA, PROSZĘ.

Z poważaniem,

Halina Pawłowska

zmiany zwiększą poziom bezpieczeństwa do należytego poziomu. Niestety jednak realizacja tej inwestycji odsuwa się w nieznana przyszłość, bo choć całkowite koszty będą znane dopiero po zakończeniu etapu projektowania (trwającego już kilka lat), jest prawie pewne, że zabraknie środków finansowych na wawerski tunel.

Hanna Kowska

Trasa Olszynki Grochowskiej w Wawrze



Trasa Olszynki Grochowskiej jest częścią planowanego systemu dróg na terenie miasta stołecznego Warszawy. Wraz z Południową i Wschodnią Obwodnicą Warszawy według obecnych planów ma być podstawowym korytarzem tranzytowym na terenie dzielnicy Wawer.

TOG ma być drogą główną ruchu przyspieszonego, czyli z ograniczoną liczbą skrzyżowań i zjazdów w poziomie. Jeśli chodzi o dzielnicę Wawer, trasa rozpocznie swój bieg od drogi ekspresowej numer S2, czyli Południowej Obwodnicy Warszawy, następnie wzdłuż Kanału Żagodzińskiego dotrze do Kanału Wawerskiego, od którego będzie prowadzić wzdłuż linii wysokiego napięcia na Gocław, następnie ominie od zachodu zajezdni autobusową „Ostrobramska”, przetnie zabudowania na Gocławku, rezerwat Olszynki Grochowskiej, te-

reny na zachód od Kawęczyna, osiedle Lewinów, rejon centrum handlowego M1 i przez Zieloną Białolekę skieruje się w kierunku Jeziora Żegrzyńskiego i Mazur. Początkowo trasa miała się zaczynać już na terenie Józefowa, jednak zrezygnowano z tego i wybrano trzy warianty połączenia trasy z POW i Walem Miedzeszyńskim. Pierwszy przez planowaną Nowo-Przewodową i Wał Miedzeszyński, drugi poprzez węzeł przy samej Południowej Obwodnicy Warszawy i trzeci poprzez połączenie obecną ulicą Przewodową i Walem Miedzeszyńskim oraz ulicą zbiorczą do ulicy Bysławskiej.

Ze studiów programowych dotyczących trasy można wywnioskować, że najrozsądniejszym rozwiązaniem byłoby poprowadzenie ruchu poprzez nowy fragment ulicy Przewodowej i poszerzony Wał Miedzeszyński do granicy miasta wraz z węzłem Wał Miedzeszyński przy POW, o czym pisaliśmy już w artykule o trasie S2 w Wawrze.

Jeśli w przypadku skrajnie południowego odcinka mamy różne warianty przebiegu trasy, to

bardziej na północ przebieg jest już raczej pewny.

Trasa, kierując się na północ, będzie miała połączenie w poziomie z przedłużeniem ulicy Panny Wodnej na zachód. W tym miejscu będą też wiadukty wzdłuż TOG. Dalej trasa będzie miała tylko wyloty i wloty z ulic Borków, Juhasów i Kombajnistów, bez możliwości przejazdu poprzecznego przez arterię. W połowie drogi między tymi ulicami będzie skrzyżowanie w jednym poziomie i wiadukt nad nim w węźle z projektowaną Nowo-Zwoleńską.

Przedostatnim połączeniem na terenie Wawra będzie skrzyżowanie z ulicą Lucerny, w poziomie zero, nad nim będzie też wiadukt Trasy Olszynki Grochowskiej. Nad ulicą Trakt Lubelski będzie estakada, ale bez połączenia, ponieważ skrzyżowanie z Lucerny będzie za blisko, żeby można było stworzyć kolejne parę metrów dalej.

Trasa opuści Wawer w węźle z Trasą Siekierską, następnie będzie miała połączenia z uli-

cd. na str. 3 ➡

Wakacje w Radzie Dzielnicy Wawer



Lipiec i sierpień są tradycyjnie czasem odpoczynku dla radnych, okresem rzadszych sesji i komisji. W wakacje odbyła się jedna sesja Rady Dzielnicy Wawer. Poza drobnymi zmianami budżetowymi radni uchwalili listę miejsc, na których mogą

odbywać się targowiska jednodniowe. Dotychczasową listę takich miejsc uzupełniono o parking przy Urzędzie Dzielnicy. W sprawach różnych poruszono kwestię zalewania osiedla Aleksandrów po intensywnych opadach deszczu. W wyniku rozmowy burmistrz dzielnicy zobowiązała się do udrożnienia przez służby dzielnicowe rowów melioracyjnych przy drogach dzielnicowych, jednocześnie stwierdziła, że za udrożnienie

rowu na terenie prywatnym odpowiedzialny jest wyłącznie właściciel, zaś przedstawiciele dzielnicy nie mogą wejść na jego teren.

Komisje Ładu Przestrzennego i Statutowa zajmowały się statutami Rad Osiedli. Zweryfikowano granice osiedli i zakończono pracę nad samymi statutami oraz zasadami przeprowadzania wyborów. Zaraz po wakacjach zostaną przeprowadzone konsultacje społeczne w sprawie nowych statutów, zaś na przełomie roku zostaną przeprowadzone wybory.

Na Marysińskiej Syrence odbył się turniej piłkarski szkół biorących udział w akcji Lato w Mieście. Gościem turnieju był przewodniczący Komisji Sportu Rady Warszawy – Paweł Lech. Turniej był doskonałą okazją do przedstawienia radnemu Warszawy problemów sportu w dzielnicy i na osiedlu Marysin Wawerski. Paweł Lech, któ-



Radny Warszawy Paweł Lech w rozmowie z radnym Dzielnicy Marcinem Kurpiósem

ry w ubiegłej kadencji współdecydował o powstaniu tego pięknego ośrodka sportowego, z zainteresowaniem zapoznał się z bieżącą pracą Syrenki i planami sportowymi Wawra.

Marcin Kurpiós

Wawer i woda



Wawer od wieków miał problem z wodą. Pogał on głównie na zalewaniu terenów przez wody opadowe lub powodziowe. Obszar tarasu zalewowego to obecne rejon osiedla Las i część osiedla Zerzeń oraz na wschodzie rejonu leśne.

Już na początku XX wieku podjęto próby oprowadzania żywiołu – powstały rowy melioracyjne i kanałki oraz wał przeciwpowodziowy zwany Miedzeszyńskim. Działania te miały jednak na celu odwodnienie cennych terenów rolniczych, a nie terenów zamieszkania.

Przez wiele lat taki system melioracyjny istniał w należytym stanie, jednak początki kapitalizmu sprawiły, że rozpoczęto masowe zasypywanie rowów, jezior i stawów, które służyły do odwodnienia gruntów. Również Urząd Dzielnicy zaczął masowo wydawać pozwolenia na budowę, nie zważając na konsekwencje dla bilansu wodnego Wawra.

Przez wiele lat odbywało się to bez konsekwencji, ponieważ mieliśmy lata suche, więc takie działania stawały się coraz powszechniejsze.

Nastał jednak maj i czerwiec roku 2010, kiedy po raz pierwszy zagrożenie związane z wodą zostało pokazane w telewizji. Był to okres przechodzenia fali powodziowych, dlatego też automatycznie zamknięto przepusty na kanałkach, konsekwencją tego było podniesienie stanu wód gruntowych i zalewanie okolic ulicy Kaszmirowej, gdzie obecnie stoją segmenty, a wcześniej był teren podmokły z licznymi jeziorami i rowami melioracyjnymi. Osiedle Las również podobnie ucierpiało. Po czerwcowych ulewach podniósł się stan wód gruntowych także na osiedlu Wawer (okolicie Antowej) i na Nadwiśle, co spowodowało wybijanie wody w przydomowych garażach i piwnicach.

Ostatnim osiedlem, które zaczęło mieć kłopoty z wodą, był Aleksandrów, głównie w okolicach ulic Polany i Złotej Jesieni.

Poza kwestią wód gruntowych narastał problem z zalewaniem ulicy Trakt Lubelski na pięciu odcinkach, ulicy Zwolenkiej, ulicy Bronowskiej, ulicy Lucerny, ulicy Patriotów i innych, czego konsekwencją było zamykanie tych ulic na kilka godzin, do czasu spłynięcia lub odpompowania wody.

Mijały miesiące, w których również zdarzały się opady, w wyniku tego nastąpiło podniesienie się stanu wód gruntowych aż o 3 metry.

Lipiec tego roku okazał się rekordowym miesiącem w historii pomiarów – spadły 293 mm



deszczu w ciągu całego miesiąca, przy normie 73 mm. Dlatego też kłopoty z wodą powróciły. Do wcześniej wymienionych osiedli dołączyło osiedle Sadul, rejon Wiśniowej Góry i Zbojnej Góry (ulica Czołgistów), w tym pierwszym woda zalewała tylko garaże i piwnice, a w tych ostatnich całe posesje.

Jako pierwszy problem zauważył pan Krzysztof Waśkiewicz, przewodniczący Rady Osiedla Zerzeń, który już od kilku lat walczy z nielegalnym zasypywaniem gruntów i rowów na terenach chronionych na swoim osiedlu. Jednak jego prośby i pisma przy braku widocznego zagrożenia były zbywane. Jak widać, miał rację. Gdy-

by nastąpiły realne działania, obecny problem byłby na pewno mniejszy.

W tym roku zaczęto jednak myśleć o sprawie wody w naszej dzielnicy. Odbyły się spotkania z przedstawicielami Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urzędów Wodnych oraz Komisji Ochrony Środowiska m.st. Warszawy, powstał także w dzielnicy Wawer interdyscyplinarny zespół połączonych wydziałów Ochrony Środowiska, Architektury i Budownictwa oraz Infrastruktury, którego zadaniem jest przygotowanie planu przebudowy istniejących cieków wodnych w Wawrze. Powstał też plan powołania ogólnomiejscowej spółki, która przejęłaby kompetencje różnych jednostek miejskich i wyższego szczebla, zajmujących się melioracją i gospodarką wodną.

Według różnych głosów mieszkańców, radnych i specjalistów, problem można rozwiązać poprzez pogłębienie Kanału Wawerskiego oraz udrożnienie przepustów pod ulicami i rowów melioracyjnych na terenie osiedli Zerzeń, Nadwiśle, Radość i Las, dzięki temu woda będzie szybciej spływać, nie będzie zatrzymywać się na osiedlach i podmywać okolicznych niżej położonych posesji. Trzeba jak najszybciej zbudować kanalizację sanitarną i deszczową i przepompownie, na przykład na osiedlu Aleksandrów. Należy również jak najszybciej opracować plany miejscowe, w których będą

zawarte odpowiednie zastrzeżenia dla poszczególnych działek dotyczące gospodarki wodnej. Plany już opracowane należy poprawić.

Niestety, przeszkodą może okazać się brak wystarczających środków finansowania tych przebudów, ponieważ niezbędne są inwestycje w znacznej części naszej dzielnicy. Miejmy jednak nadzieję, że i tę trudność da się pokonać i w ciągu najbliższych lat nastąpią realne inwestycje w system wodny i kanalizacyjny w dzielnicy Wawer, żebyśmy przy następnym „potopie” nie musieli patrzeć z niepokojem w niebo.

Krzysztof Sokołowski

camami Ostrobramską, Grochowską, Strażacką, Łodygową, Radzywińską, Trasą Toruńską i Trasą Mostu Północnego.

W związku z budową trasy konieczne będzie przejęcie i wyburzenie kolidującej z nią zabudowy, której największą jest w okolicach ulicy Zwoleńskiej i Zastawa. Nierzadko, mimo rezerwy, wydawane były pozwolenia na budowę w obrębie planowanej trasy, co będzie miało poważne skutki w przyszłości, w czasie realnych prac nad jej budową.

Trasa będzie miała trzy pasy ruchu w każdą stronę na odcinku do projektowanej Nowo-Zwoleńskiej, a dalej po dwa pasy. Rezerwa pod trasę zajmuje w niektórych miejscach około 60 metrów, ponieważ oprócz samej jezdni powstaną zbiorniki

retencyjne zbierające wodę z trasy, chodniki i ścieżki rowerowe. Również budowa węzłów wymusi zajęcie większego terenu niż sama trasa. Mimo istnienia rezerwy pod trasę nie ma obecnie konkretnych planów i dat jej realizacji. Powstają tylko studia do budowy Trasy Olszyny Grochowskiej, które już kilka razy były powtarzane i zmieniane.

Wydaje się, że w ciągu najbliższych kilkunastu lat nie ma realnej szansy na realizację tej inwestycji. Główną przeszkodą jest konieczność uzyskania działek pod inwestycję, których koszty będą bardzo duże. Również fakt, że TOG ma zbudować samo miasto, a nie Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, nie skłania do optymizmu, ponieważ już teraz brakuje środków finansowych, chociażby na

zakończenie budowy Obwodnicy Śródmiejskiej. Postępująca urbanizacja terenów przy rezerwie pod trasę też nie jest sprzyjającą okolicznością. Można spodziewać się potencjalnych protestów mieszkańców lub właścicieli nieruchomości. Wydaje się więc, że realizacja inwestycji pod nazwą Trasa Olszyny Grochowskiej może zostać w ciągu najbliższych lat zaniechana i wykreślona z planów miasta oraz województwa mazowieckiego lub mocno okrojona, na przykład do realizacji tylko drogi zbiorczej.

Krzysztof Sokołowski

Przebieg trasy można prześledzić na stronie:
http://www.siskom.waw.pl/materialy/tog/TOG-uwaran_sr.pdf

Kolektor „W” nie dla wszystkich?



Budowa kolektora „W” trwa nieprzerwanie od początku istnienia jeszcze dawniej gminy Wawer, a teraz dzielnicy Wawer. Dla przeciętnego mieszkańca naszego Wawra przez te lata nic szczególnego się nie wydarzyło, bo nawet naj-

bliżsi beneficjenci tej inwestycji, tj. mieszkańcy osiedla Las, nie mogą cieszyć się z powstałej tam kanalizacji. A kolektor cały czas się buduje.

Kolektor „W” to główna rura, dzięki której dzielnica ma zostać skanalizowana. Koncepcje przebiegu kolektora zmieniały się z upływem lat. Na początku mówiono, że kolektor będzie budowany wzdłuż ulic Mrówczej i Mozaikowej, śladem dawnej kolejki wąskotorowej, aż do Falenicy. Wzdłuż kolejki zaczęto jednak budować szlak komunikacyjny i koncepcja została zmieniona. Kolektor miał zakończyć się na wysokości przepompowni ścieków w Radości. Tu miało nastąpić połączenie z istniejącym kolektorem po wschodniej stronie torów kolejowych, który zbudowano w latach 70. dla odprowadzenia ścieków z przemysłowych terenów Falenicy. To rozwiązanie też nie przetrwało próby czasu i ostatecznie kolektor „W” dotrze ulicą Zwoleńską do Międzyzlesia. Ktoś uszczypliwie zauważył, że z kolektora „W” jak Wawer, po latach zbudujemy kolektor „W” jak Wesola, bo również odbiór ścieków z tej dzielnicy Warszawy kolektor „W” ma obsługiwać. Ale co z całym południowo-zachodnim fragmentem dzielnicy, który obejmuje tak silnie urbanizujące się osiedle jak Nadwiśle i zachodnie części Miedzeszyna, Radości oraz Falenicy? Dla nich opracowano kuriozalne rozwiązanie, które zakładało transport ścieków innym kolektorem, zbudowanym pod Wisłą, do oczyszczalni w Wilanowie. Projekt nierealny tak jak samo założenie budowy nowego kolektora wzdłuż Trasy na Zaporze. Parametry kolektora „W” zapewniają odbiór ścieków z naszej dzielnicy, koszt budowy kolektora pod dnem Wisły przekraczał wielokrotnie budowę kolektora „W”. Po co opracowano taki projekt, nikt nie potrafił uzasadnić.

Wróćmy zatem do kolektora „W”. Początek roku przyniósł optymistyczne informacje o rozpisaniu

przetargu na budowę kolejnego etapu kolektora wzdłuż ulicy Kadetów i Traktu Lubelskiego do ulicy Zwoleńskiej. W przetargu wzięło udział 8 firm. W dniu 13 czerwca 2011 ogłoszono wyniki przetargu. Przetarg wygrała firma Pol-Aqua S.A. Do budowy kolektora, trudną techniką mikrotunelingu, wybrano firmę, która za 72,3 mln złotych wybuduje kolektor grawitacyjny zapewniający system transportu ścieków bytowo-gospodarczych z dzielnicy Wawer. Kolektor stanowić będą odcinki: o średnicy 1,6 m i długości ok. 506 m w projektowanej ul. Nowozabielskiej, o średnicy 1,4 m i długości ok. 2,8 km w ul. Kadetów oraz w Trakcie Lubelskim do ul. Bronowskiej, o średnicy 1,4 m i długości około 980 m w ul. Trakt Lubelski, od ul. Bronowskiej do ul. Zwoleńskiej. I ostatni odcinek to kolektor w ul. Zwoleńskiej, od ul. Trakt Lubelski do ul. Rogatkowej (kolektor o średnicy 1 m na długości 1,2 km i dalej o średnicy 0,8 m na długości 456 m). Termin realizacji wszystkich odcinków upływa 31 marca 2013 roku, a zadanie to realizowane jest przy współudziale środków UE.

Pozostanie jeszcze niezbudowany odcinek około 400 m kolektora od ulicy Rogatkowej do ulicy Patriotów i przejście kolektora po torach kolejowych. MPWiK zakłada, że ten fragment zbuduje z własnych środków dopiero w 2016 roku. Kierowcom przyjdzie zatem poczekać jeszcze 5 lat na budowę tunelu w Międzyzlesiu, bo obie te inwestycje są ze sobą związane.

A co z kanalizacją drugorzędną, bo od jej budowy zależy, czy mieszkańcy będą mogli odprowadzać ścieki? MPWiK z własnych środków planuje budowę kanałów zbiorczych wzdłuż kolektora, dla podłączenia posesji przylegających do kolektora. Kanały zbiorcze budowane będą razem z odcinkiem kanału „W” od ulicy Rogatkowej do ulicy Patriotów.

Kolektor „W” zapewni bezpośrednie przyłączenie posesji wzdłuż ulic, w których będzie budowany. Ulice prostopadłe do kolektora w przeważającej części są zbyt wąskie do wybudowania kanałów i wymagają poszerzenia w ramach uchwalenia planów zagospodarowania lub przed ich uchwaleniem. Wymaga to działań ze strony dzielnicy skierowanych na regulację stanów prawnych dróg, połączonej z pozyskaniem gruntów. MPWiK niestety nie zamierza budować takiej ka-

nalizacji przed ukończeniem budowy kolektora „W”. Ciągi osiedlowe prostopadłe do kolektora mogą być bu-

dowane w ramach prowadzonych inwestycji przez deweloperów budujących osiedla lub mieszkańców tych osiedli. A co z osiedlami takimi jak Nadwiśle? Tu jest inny problem, bo teren Nadwiśla leży około 3 metrów poniżej Traktu Lubelskiego i podłączenie tego obszaru do kolektora w Trakcie Lubelskim jest niemożliwe. Trzeba wybudować dodatkowy kolektor w ulicy Nowozabielskiej w kierunku ulicy Jeziorowej, czyli tak jak wcześniej zakładano w projekcie budowy kolektora „W”. Dlaczego zmieniono tamtą koncepcję na zakładającą poprowadzenie kolektora ulicami Kadetów i Trakt Lubelski? Poprzedni Zarząd uznał to za sukces, bo kłopoty z wykupami gruntów w ulicy Nowozabielskiej opóźniały budowę kolektora, a środki unijne, z jakich ma on powstać, muszą być wydane do 2012 roku. Środki może uda się wydać i nie będziemy płacić kar, ale ta zmiana przebiegu kolektora „W” prowadzi do poniesienia kosztów budowy dodatkowego kolektora w ulicy Nowozabielskiej, czyli tam gdzie i tak miał on kiedyś powstać. Obecnie nie wiadomo, kiedy ten kolektor zostanie zbudowany, trwają wykupy gruntów.

W sierpniu firma Pol Aqua weszła na teren budowy i rozpoczęła budowę kolektora „W” na odcinku do ulicy Zwoleńskiej. Pozostaje mieć nadzieję, że firma w terminie ukończy budowę tego ważnego odcinka kanalizacji w Wawrze.

Sam kolektor „W” problemu kanalizacji Wawra nie rozwiązuje. Potrzebna jest sieć drugorzędna. Jednak w jej zaprojektowaniu MPWiK widzi kolejny problem. Jest nim rozwój komunikacyjny Wawra. W Wawrze mają powstać nowe szlaki komunikacyjne: Południowa Obwodnica Warszawy, Trasa Olszyny Grochowskiej, ulica Bora Komorowskiego, Trasa na Zaporze. Jednak wszystkie te inwestycje są bez terminu realizacji. Hamują zatem możliwości projektowania kanalizacji, bo inwestycje te są ze sobą powiązane. Czy doczekamy się zatem kanalizacji w zachodniej części Radości, Miedzeszyna i Falenicy, czy też będziemy czekać na budowę Trasy Olszyny Grochowskiej? Jeżeli tak będziemy budować kanalizację w Wawrze, to przyjdzie nam na nią poczekać jeszcze kilkadziesiąt lat i rodzi się pytanie: czy w ogóle kiedyś ona powstanie?

Włodzimierz Zalewski

600 + 5

15 sierpnia Zerzeń cały był skąpany w słońcu, czuło się w powietrzu zapach pobliskich łąk i pól. Piękny letni dzień! Jak każdego roku na Święto Wniebowstąpienia Najświętszej Marii Panny do parafialnego kościoła przybywali wierni z okolic, trzymając w rękach bukiety kwiatów i ziół, przybyło także z innych części Warszawy spore grono sympatyków tej pięknej uroczystości. Ks. proboszcz Krzysztof Waligóra wraz z wiernymi przygotował bogaty program odpustu, na którym co roku Parafia świętuje nie tylko dzień swojej Patronki, ale też rocznicę powstania, tym razem już sześćset piątą.

Główna msza o godzinie 13.00 pod przewodnictwem ks. infułata Lucjana Świążkowskiego zakończyła się procesją wokół kościoła i poświęceniem ziół. Po mszy cały przyko-

ścielny teren zapelnili parafianie i goście. Jak na odpust przystało były kramy z zabawkami, balony, wata cukrowa i loteria fantowa ze wspianymi nagrodami (m.in. laptop, teleskop, rower). Dla najmłodszych wesołe miasteczko z karuzelami i waterball – dmuchane kule na wodzie, wewnątrz których dzieciaki skakały z ogromną radością. W kąciку rękodzieła dzieci swoimi małymi rączkami robiły kwiatki dla Matki Bożej – takie



z bibuлки jak to się kiedyś robiło, gdy jeszcze nie było chińskich tandetnych ozdóbek...

Sklepik parafialny oferował pamiątki, dewocjonalia, film „Osada Zerzeń”, koszulki z logo Parafii itd.

Wielka łąka szybko zapelniała się, gdyż woń grillowanych potraw nęciła nozdrza, a że pora obiadowa, chętnych do spróbowania serwowanych posiłków nie brakowało. Jakież to były pyszności! Chleb ze smalcem i ogóre-



czek kiszony, kielbaska, karkóweczka – palce lizać! Jakie ciasta i ciasteczka! Nie tylko pyszne, ale też pięknie wyeksponowane.

Wspólne biesiadowanie i świętowanie umilała oprawa muzyczna w wykonaniu Mariusza Gęgotki i Adama Miroszczuka – zaprezentowali własne aranżacje piosenek m.in. Stevie Wondera, Stinga i Skaldów.

Również fani sportu mogli znaleźć coś dla siebie – na boisku przy SP 109 rozgrywały się mecze piłki nożnej o Puchar Plebana. Jak co roku wydarzenie to komentował znany z telewizji sprawozdawca sportowy Janusz Wiecek. Po wspianym dopingu publiczności puchar zdobyła drużyna Kuligów.

Ten pełen atrakcji dzień zakończyły „dechy” czyli zabawa taneczna do granej na żywo muzyki.

Mirosława Kowska



Obchody Bitwy Warszawskiej w Ossowie



14 sierpnia, w podwołomińskiej wsi Ossów miały miejsce obchody 91. rocznicy Bitwy Warszawskiej z 1920 roku. Na rekonstrukcję tego wydarzenia zaproszono również

Zarząd oraz mieszkańców dzielnicy Wawer. Coroczna inscenizacja jest hołdem oddawanym uczestnikom historycznej walki, którzy własną pierś bronili Warszawy, Polski oraz Europy przed zalewem



ra przeszła do historii jako centralny etap wojny polsko-bolszewickiej. Głównym założeniem organizatorów widowiska była edukacja historyczna Polaków, którzy o wydarzeniach z sierpnia 1920 roku nigdy nie słyszeli. Po inscenizacji odbyły się Mistrzostwa Polski Formacji Kawaleryjskich o Puchar Ministra Obrony Narodowej.



bolszewizmu. Rekonstrukcja upamiętnia też bohaterską śmierć poległego na polu bitwy ks. mjr. Ignacego Skorupki.

W zaplanowanym na godz. 14.30 spektaklu historycznym nie zabrakło szarż kawaleryjskich, donośnych wybuchów oraz przejmujących efektów pirotechnicznych. Wszystko to sprawiło, że zgromadzona tłumnie widownia mogła na własne oczy zobaczyć stoczoną pod Ossowem i Radzyminem bitwę, któ-



Organizatorem trwających od 13 do 15 sierpnia obchodów Bitwy Warszawskiej było Starostwo Powiatowe w Wołominie.

Magdalena Prokop-Duchnowska

Oddaj krew w Centrum Zdrowia Dziecka



Niewielu mieszkańców dzielnicy Wawer wie o tym, że w międzyleskim CZD znajduje się od wielu lat Punkt Krwiodawstwa, w którym można oddać krew jej potrzebującym. Aby to uczynić, należy udać się do Budynku Rehabilitacji (obok Hotelu), na I piętro. Rejestracja krwiodawców odbywa się od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00–13.00. Bliższe informacje można uzyskać pod nr tel. 22 815-19-34 oraz na stronach internetowych: CZD www.czd.pl w zakładce Kariera i wolontariat – Wolontariat oraz Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa www.rckik-warszawa.com.pl.

CZD na swojej stronie internetowej apeluje: „Oddana przez honorowych krwiodawców krew jest (...) niezwykle cennym darem, bezcennym i niezastąpionym lekiem – nie można jej wyprodukować w sposób sztuczny. Jedynym źródłem pozyskiwania jej jest zdrowy człowiek – KRWIODAWCA. I ty swoją krwią możesz uratować komuś życie!”.

Na temat oddawania krwi w CZD rozmawiałam z **panem Wojtkiem, Zasłużonym Honorowym Dawcą Krwi z Międzylesia**.

Jaką Pan ma grupę krwi?

AB Rh(+).

Kiedy oddał Pan po raz pierwszy krew?

W 1979 r., podczas służby w wojsku, w Katowicach. Miałem wtedy 20 lat. Zorganizowano akcję zbiórki krwi dla chętnych. Większość żołnierzy zdecydowała się oddać krew i tak to się zaczęło.

Czy oddaje Pan krew systematycznie w CZD?

Krew oddaję w sumie 32 lata, a w CZD od 28 lat.

Ile krwi Pan dotychczas oddał?

Dokładnie 45 l i 190 ml. W samym CZD 43 l.

Czy oddawanie krwi boli?

Komary są gorsze od igły. A jak siostra Irenka pobiera krew, to nic nie boli. Nie ma się czego bać.

Proszę opowiedzieć o krwiodawstwie.

Ja to robię bezinteresownie. Przychodzi taki dzień, gdy jest refleksja i mobilizacja: trzeba w tym dniu lub najbliższym oddać krew. Ustalam z pracodawcą, kiedy biorę dzień wolny, i w tym dniu oddaję krew. Staram się to robić regularnie, co 2–3 miesiące.



Zdarzały się sytuacje, że ktoś kontaktował się ze mną w nagłym przypadku. Np. osoba z rodziny (kilkanaście lat temu) zadzwoniła z CZD, że jest potrzebna moja grupa krwi. Pracodawca był nawet tak uprzejmy, że zawiózł mnie na miejsce i dał dzień wolny.

Przed oddaniem krwi dostaje się w CZD kawę i batonik, a po oddaniu czekoladki. Kiedyś zamiast kawy zdarzała się Coca-Cola, a oprócz

czekoladek serwowano danie obiadowe.

Z moich obserwacji wynika, że wśród oddających krew jest najwięcej mężczyzn w średnim wieku, z wyjątkiem oczywiście sytuacji, gdy oddają krew członkowie rodziny chorego dziecka.

Plusem oddawania krwi są regularnie przeprowadzane badania krwi oraz pomiar ciśnienia tętniczego. Do 2002 r. miałem wykonywane również badanie RTG klatki piersiowej, które obecnie nie jest wymagane przez Punkt Krwiodawstwa.

Najczęściej korzystam z następujących przyśługujących mi przywilejów: bezpłatnych przejazdów ZTM oraz zniżek na leki znajdujące się na liście leków refundowanych.

Wydaje mi się, że ustawa regulująca sprawy krwiodawstwa powinna być bardziej przekonująca dla pracodawców, którzy muszą udzielić Honorowemu Dawcy Krwi dnia wolnego od pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. Kiedyś można było wpisać w życiorys lub podać informację, że jest się Honorowym Dawcą Krwi i było to mile widziane. Organizowano również akcje oddawania krwi w zakładach pracy.

Jaka panuje atmosfera w Punkcie Krwiodawstwa w CZD?

Jest super. Panie są bardzo miłe i serdeczne.

Czy wawerscy Honorowi Dawcy Krwi integrują się lub spotykają?

Kiedyś w CZD był klub krwiodawcy, obecnie go nie ma, a więc nie ma takiej możliwości.

Anna Nowosielska
anwws@vp.pl

Twój pies – Twoja kupa!!!



Od 3 lat jestem posiadaczką ślicznej cocker-spanielki. Jest członkiem naszej rodziny i bierzemy za nią pełną odpowiedzialność. Również za jej kupę. Od samego

początku uczę naszego syna, że po psie trzeba sprzątać. Przy każdorazowym wyjściu na spacer zaopatrujemy się w torebki na psią kupę. I nie wstydzimy się tego, że po niej sprzątam.

Myślę, że wielu mieszkańców Wawra, którzy posiadają swoich czworonożnych przyjaciół, wychodzi z takiego samego założenia. Sprzątać należy – co do tego nie ma najmniejszych wątpliwości. Tylko co z tym dalej? Podczas ubiegłorocznej akcji „Czyste miasto” każdy mieszkaniec Warszawy miał możliwość zadzwonić i zgłosić, gdzie w stolicy bra-

kuje koszy na śmieci. Zatelefonowałam i zgłosiłam, i poprosiłam o więcej koszy w dzielnicy Anin. Ja rozumiem, że to są koszty, ja rozumiem, że dodatkowe. Ale dlaczego po sprzątnięciu psiej kupy muszę z nią spacerować przez kolejne kilometry – dzierżąc dzielnie paku- nek w dłoni i zastanawiając się, gdzie się go pozbyć? Na każdej torebce z akcji „Psie sprawy Warszawy” jest napisane: „Pamiętaj, że zebrane nieczystości można wyrzucać do wszystkich koszy ulicznych”... tylko co zrobić, jeśli tych koszy nie ma?

Uprzejma prośba do władz dzielnicy.... o kilka dodatkowych koszy dla mieszkańców „biorących psie sprawy w swoje ręce”.

Ilona Szymańska

APEL DO SPOŁECZEŃSTWA

W związku z występującymi w chwili obecnej brakami krwi grup minusowych tj. **O Rh (-), A Rh (-), B Rh (-) i AB Rh (-)**, Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa zwraca się do mieszkańców Warszawy i woj. mazowieckiego z gorącą prośbą o zgłaszanie się w celu oddania krwi do siedziby RCKiK w Warszawie oraz Oddziałów Terenowych lub ambulanсів.

Powiedz o tym bliskim oraz znajomym, zachęć ich, aby również zgłosili się i oddali krew potrzebującym. Oni też mogą uratować komuś życie.

Źródło: www.rckik-warszawa.com.pl



Czy warto czekać na Godota?

Temat wody tak jakby na chwilę zelżał, aczkolwiek za sprawą komarów nie daje o sobie zapomnieć. Tu i ówdzie nadal widać ogrodowe węże wylewające wodę z zalanych piwnic i garaży prosto na wawerskie ulice. Jak bardzo stosunki wodne są napięte, widać to na przykładzie pojawiających się od czasu do czasu burz. Opady deszczu, które towarzyszą temu letniemu (głównie) zjawisku atmosferycznemu w ciągu kilku-dziesięciu minut potrafią zniweczyć nasze kilkunastodniowe osuszanie domu lub działki.

Co robić dalej? To pytanie zadaje sobie niejeden podtopiony mieszkaniec.

Czy czekać na suszę? A jeśli teraz po latach suchych nadchodzi pora lat mokrych?

Czy czekać na Godota, który zechce naprawić to, co przez ostatnie dwie dekady w dużej mierze zniszczyliśmy my sami? W poszukiwaniu swojego miejsca na ziemi ignorowaliśmy przyrodę i czy to sprzedając, czy kupując ziemię, zasypywaliśmy rowy i naturalne zbiorniki gromadzące wodę. Najchętniej jednak poczekalibyśmy na tego Godota, któremu na imię władze miasta lub dzielnicy. Oczekiwanie przez nas Godota to najczęściej „ktos”, kto posprząta, załatwi i przywróci nam święty spokój.

No cóż, można czekać na Godota nawet latami. Kto wie, może szybciej doczekamy się suszy? Bo jeśli nie wiadomo, o co chodzi, to zawsze chodzi o pieniądze, i tu dodajmy – niemałe pieniądze. Obecna szefowa Wawra, p. J. Koczorowska, nie kryje, że aby zaradzić podtopieniom, trzeba wydać ponad 60 milionów złotych, co stanowi ok. 1/3 rocznego budżetu dzielnicy. Ale chodzi nie tylko o pieniądze – bez specjalnej ustawy ani miasto, ani dzielnica nie mogą wydatkować środków na inwestycje, które dotyczą najczęściej terenów będących we władaniu prywatnym, a to dotyczy większości rowów, które jeszcze nie zostały zasypane. Niezwykle też walka z wodą oznacza konieczność pozyskania terenów, na których mogłyby powstać zbiorniki zbierające wodę płynącą rowami.

Kompleksowe odwodnienie ulicy, osiedla, dzielnicy to bardzo nośne hasło i zwykle na takim hasle się kończy. Od czasu do czasu rodzą się koncepcje i powstają opracowania, które wskazują kilka wariantów rozwiązania problemu wód gruntowych i opadowych. Później jednak brakuje pieniędzy, zgo-

dy zainteresowanych, mija kadencja i nic... Rów melioracyjny, nawet długi, nie jest tak nośny medialnie jak na przykład ścieżka rowerowa czy droga z nakładką asfaltową. W opracowaniach specjalistów pojawiają się i takie propozycje jak konieczność powołania do życia spółki wodnej dla danego zalewanego obszaru, która byłaby finansowana nie tylko przez władze (a tym samym z naszych podatków), ale również przez nas samych. Jednak to wszystko to pieśń przyszłości, a tu lato nieubłagane będzie zmierzać ku końcowi, później może nadejść mokry październik i listopad, może również „dowali” białego puchu w trakcie najbliższej zimy...

Czy warto czekać na Godota, który potrzebuje ustaw, pieniędzy i pozwoleń? Oddolne inicjatywy, jakie jeszcze dość nieśmiało pojawiają się tu i ówdzie, przekonują nas, że szkoda czasu, bo nie mamy go za wiele i niewiele trzeba, abyśmy znów znaleźli się pod wodą. Musimy działać sami – prywatnie i na prywatnych terenach. Niedawna akcja osuszania osiedla Polana sprawiła, że przy użyciu specjalistycznego sprzętu i przy zaangażowaniu czasu oraz środków finansowych samych zainteresowanych przyniosła efekt – przez osiedle można nie tylko przejechać, ale nawet przejść suchą nogą.

Warto też pamiętać, że tylko my sami w oczekiwaniu na Godota możemy oczyścić i udrożnić istniejące rowy. Powinniśmy powołać do życia lokalne komitety mieszkańców kilku ulic, które graniczą z takim rowem, następnie odszukać właści-

cieli terenów, przez które biegają i podjąć decyzję, czy jesteśmy w stanie sami je oczyścić i pogłębić, angażując swój czas i narzędzia, czy raczej dogadamy się z wykonawcą i zbierając pieniądze – chodząc od domu do domu – osiągniemy zamierzony efekt? Oczyśczone i pogłębione rowy mogą się stać takim lokalnymi kanałkami, które będą odbierać wodę z naszych posesji, tak jak kiedyś robiły to rowy melioracyjne odbierające wodę z pól. W tym wypadku każde 5 cm niższego poziomu wód gruntowych przynosi już odczuwalną ulgę.

Poza działaniami, które można nazwać budowaniem kapitału społecznego, każdy z nas z osobna powinien zadbać o swoją działkę. Być może nasze szambo wymaga zaizolowania, może potrzebny będzie drenaż z uwzględnieniem odpowiedzi na pytanie: a co z wodą?

– Oczko wodne, studnie chłonne czy pobliski rów lub staw? W grę wchodzi wysupłanie znacznych kwot z domowych budżetów, ale w tej sytuacji nie mamy wyboru, poza jednym – „sprzedam”. Gdzie się spotykać? W szkole, w klubie czy w salce parafialnej. Ważne, aby zobaczyć coś więcej niż tylko granice swojej posesji.

Nie ma sensu czekać na Godota, bo pomóc musimy sobie tu i teraz.

Rychu

„Rychu” to fikcyjna postać wymyślona trzy lata temu przez p. Krzysztofa Pitkę, na potrzeby „sprzedawania” prawd objawionych forumowiczom portalu Falenica.pl. Dziś „Rychu” debiutuje na łamach naszego pisma.

Wawerskie Stowarzyszenie Motorowe i Grand Prix Wawra

Nasza „grupa” działa na terenie dzielnicy Wawer od 2001 r. Najpierw jako Motor Klub Wawer, potem Wawerskie Stowarzyszenie Motorowe.

Grupa to: zarząd (specjaliści od motoryzacji i bezpieczeństwa ruchu drogowego) i członkowie – młodzież wawerska w wieku od 11 lat do dorosłości. Starsi przekazują swą wiedzę młodszym, a ci – jeszcze młodszym. Dzięki temu wzrastają nie tylko umiejętności kierowania pojazdami, ale przede wszystkim wiedza z zakresu bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz świadomego i odpowiedzialnego poruszania się po drodze.

Karta motorowarwa – to pierwszy krok szkolenia, potem prawo jazdy kategorii A1 i A, a następnie doskonalenie techniki

jazdy. Nabyte w ten sposób umiejętności sprawdziłyśmy zawsze organizując Grand Prix Wawra. Zdarzało się, że liczba uczestników przekraczała setkę młodych z Warszawy i okolic.

Niestety w 2011 r. Grand Prix Wawra VI już się nie odbędzie. Powód zawsze jest ten sam – brak pieniędzy. Dotacje na tę unikatową w województwie mazowieckim imprezę malały z roku na rok. Pierwsza dotacja wynosiła 5 tys. zł, za rok było to już tylko 3 tys. zł, w następnym roku – 1,5 tys. zł, a w 2011 roku – 0 zł.

O naszych imprezach szeroko pisała prasa i pokazywała je telewizja. Chwaliły je również władze, nie przeszkodziło im to jednak zmniejszać stopniowo dotacji do zera. Władze dzielnicy Wawer uznały widocznie, że działania na rzecz bezpieczeństwa młodzieży na drogach nie są potrzebne...

Więcej o stowarzyszeniu: www.wfm.pl.

Włodzisław Gąsiorek

BIURO RACHUNKOWE
Posiadamy Licencję Ministerstwa Finansów i Ubezpieczenie OC

Oferujemy pełen zakres usług rozliczeń podatkowych i obsługi firm

tel. 22 812 78 88

Warszawa Międzyzłesie, ul. Zwolensä 127 lokal 23 (nad Pocztą)
www.biuro-wawer.pl

Uczniowski Klub Sportowy Wawer ZS 70

działający przy Zespole Szkół nr 70, ul. Bajkowa 17/21, zaprasza dzieci z roczników 2002 i 2003 na zajęcia sportowe w sekcjach lekkiej atletyki i koszykówki.

Zajęcia są realizowane od września w ramach programu „Sportowy talent” finansowanego przez m.st. Warszawa.

Zainteresowanych prosimy o kontakt pod adresem: ukswawer@poczta.fm

Radość w Milanie



System szkolenia, opracowany i systematycznie realizowany przez trenerów Fundacji Akademii Młodego Piłkarza sprawia, że klub PKS Radość, działający nierozdzielnie z Fundacją, rośnie w siłę.

Ambitna grupa ludzi pracująca dla dobra najmłodszych adeptów piłki nożnej poszukuje coraz to nowych rozwiązań, służących podnoszeniu na wyższy poziom szkolenia dzieci i młodzieży związanych z PKS Radość.

Potwierdzeniem realizacji naszych projektów jest nawiązanie przez FAMP współpracy z jednym z największych klubów piłkarskich świata – AC MILAN.

Podczas tegorocznych wakacji grupa zawodników PKS Radość miała możliwość uczestniczenia w zgrupowaniu zorganizowanym przez mediolański klub. Nasi młodzi zawodnicy spędzili tydzień w przepięknej miejscowości Pesaro, malowniczo położonej na wybrzeżu Adriatyku, doskonaląc swoje umiejętności podczas zajęć treningowych prowadzonych przez trenerów grup młodzieżowych AC MILAN oraz korzystając z uroków pobytu nad ciepłym morzem. Zakwaterowani zostaliśmy w hotelu czterogwiazdkowym, z widokiem na morze, w przytulnych dwu-, trzy- i czteroosobowych pokojach. Śródziemnomorskie wyżywienie, serwowane przez hotelową restaurację, bardzo korzystne dla zdrowia sportowców, niezwykle smakowało naszym chłopcom.

Pierwszego dnia zawodnicy zostali wyposażeni w sprzęt sportowy (piękne dresy, koszulki, spodenki, ortaliony, skarpetki – po kilka kompletów, plecaki – ADIDAS AC MILAN). Chłopcy mieli obowiązek noszenia otrzymanych strojów podczas treningów, a także poruszania się w nich po mieście,



w czasie wolnym. I proszę uwierzyć – nie było osoby, która nie obejrzałaby się za nami, tak okazało się reprezentowali się zawodnicy Radości.

Codziennie treningi odbywały się na terenie obiektów sportowych Pesaro, dokąd dowożeni byliśmy busami, wraz z zawodnikami z innych kra-

jów (Włochy, Francja, Niemcy, Liban, Wielka Brytania), również uczestniczących w MILAN CAMP.

Szkolenie prowadzone było w rzadko praktykowany w Polsce sposób: obiekt sportowy został podzielony na sześć części, na każdej z nich zawodnicy pracowali przez określony czas nad innym elementem technicznym, koordynacyjnym lub rozgrywali inną zadaniową grę. Zajęcia utrzymane były na bardzo wysokim poziomie.

Zawodnicy PKS Radość zaprezentowali się z najlepszej strony (zarówno pod względem umiejętności piłkarskich, jak i dobrego wychowania). Trenerzy z Mediolanu byli zaskoczeni solidnym wyszkoleniem techniczno-taktycznym naszych chłopców i ich nienagannym zachowaniem. Wyrazili olbrzymie zainteresowanie przyjazdem do Radości i podjęciem stałej współpracy.

Drużyny dziecięce i młodzieżowe PKS Radość dostały zaproszenia od klubów: AC MILAN, BOLOGNA FC, PIACENZA CALCIO, VIS PESARO 1898, celem rozegrania meczów sparingowych, co na pewno zostanie wykorzystane w dalszym rozwoju klubu i naszych adeptów piłki nożnej.

Godne podjęcie rywalizacji i wysokie umiejętności chłopców z Radości, potwierdzone przez włoskich szkoleniowców, umacniają nas w przekonaniu, że zaplanowane, konsekwentne szkolenie w AKADEMII MŁODEGO PIŁKARZA będzie przynosić coraz lepsze i bardziej spektakularne efekty.

Jeżeli Państwa dzieci chciałyby podjąć szkolenie pod opieką trenerów PKS RADOŚĆ i uczestniczyć w licznych wyjazdach, obozach (AC MILAN), meczach, imprezach sportowych – bardzo serdecznie zapraszamy. Więcej informacji pod numerem telefonu: 504 758 708.

Sebastian Rybak
Anna Spytowska

Nauka języków dla dzieci, młodzieży i dorosłych

Angielski, niemiecki, hiszpański i inne



532 806 866

Uczymy efektywnej komunikacji

www.prolingua.info.pl

Pro Lingua | ul. Gościniec 18
05-077 Warszawa - Wesoła

pro lingua
szkoła języków obcych

Liceum Ogólnokształcące Nr 76

ul. Rogatkowa 50, www.liceum76.edu.pl

OGŁASZA NABÓR UZUPEŁNIAJĄCY

do klas I, II i III na rok szkolny 2011/2012

Stadium Edukacji „ELITA”

www.elita.waw.pl

04-028 Warszawa

al. Stanów Zjednoczonych 51
tel. 22 517 77 40, 602 232 879

Zapraszamy osoby chcące uzupełnić wykształcenie lub zdobyć nowy zawód

**LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
DLA DOROSŁYCH**

- po zasadniczej szkole zawodowej
- po gimnazjum lub szkole podstawowej

**SZKOŁY POLICEALNE
– 2 letnie**

- technik informatyk • archiwista
- higienistka stomatologiczna

**SZKOŁY POLICEALNE
– 1 roczne**

- asystentka stomatologiczna
- opiekunka/guvernanka • dietetyk
- dekorator/projektant wnętrz

**SZKOŁA POLICEALNA
– 1,5 roczna**

- technik bezpieczeństwa i higieny pracy

CZESNE OD 170 ZŁ I NIE POBIERAMY WPISOWEGO. ZAPRASZAMY!



KRUPA
NIERUCHOMOŚCI

Wawer, ul. Lucerna 123A

www.krupa.pl

tel. 22 613 05 56, 603 506 402

e-mail: biuro.wawer@krupa.pl

Razem możemy wszystko



8 sierpnia w kawiarni Cafe Peron w Międzyzlesiu odbyło się spotkanie wolontariuszy akcji „**WYGRAJMY RAZEM plac zabaw dla Wawra**”. Inicjatorzy akcji: pan Robert Nowakowski z Aniną, radny Wawra Mirosław Gotowiec oraz pani Anna Barycka z Po-

lish Canadian Students Association of Windsor spotkali się z mieszkańcami Wawra oraz panią dyrektorką Klubu Kultury „Zastów” – Lilianą Owies, panią Agnieszką Sędzielską – pracownikiem klubu kultury, panią Joanną Podsiadły z Wydziału Kultury Dzielnicy Wawer oraz przedstawicielem „Wawerskich Wiadomości Sądzieckich” w mojej osobie.

Akcja „WYGRAJMY RAZEM plac zabaw dla Wawra” ma na celu skoordynowanie działań służących uzyskaniu jak największej ilości głosów dla placu zabaw przy Klubie Kultury „Zastów” w konkursie „100 placów zabaw na 100 lat Nivea”. Jeśli uda nam się znaleźć w pierwszej setce, Nivea ufunduje nowoczesne i spełniające wszelkie normy bezpieczeństwa urządzenie do pełnego wyposażenia placu zabaw. Od początku trwania konkursu zarówno inicjatorzy projektu i dyrektorka Klubu Kultury, jak i Urząd Dzielnicy oraz „Wawerskie Wiadomości Sądzieckie” – każdy we własnym zakresie promował głosowanie na naszą lokalizację, zrodził się jednak pomysł, aby połączyć te działania.

Do akcji przyłączyli się też: Stowarzyszenie Inicjatywa Młodych „Razem”, Ochotnicza Straż Po-

żarna w Radości, a także niektóre wesołowskie portale. Akcja sięgnęła jednak znacznie dalej, dzięki współpracy z PCSAW oraz z Centrum Oświaty i Kultury Polskiej w Stachanowie na Ukrainie, wawerska lokalizacja zyskała głosy polonijnych studentów z Kanady i Polaków z Ukrainy. Specjalnie dla tego projektu została również utworzona strona www.plac-zabaw-dla-wawra.pl.

Niezastąpione było również przekazywanie wiadomości o konkursie z ust do ust – swoim rodzinom, znajomym, współpracownikom, jednak dystans dzielący plac zabaw przy ul. Lucerny 13 od placów z czołówki wciąż jest ogromny. Jak oszacował pan Mirosław Gotowiec, nasz plac dostaje średnio 90 głosów dziennie, podczas gdy place ze szczytu rankingu – ok. 900! Ale ponieważ konkurs trwa do końca października, dogonienie konkurencji jest jeszcze możliwe, jeśli tylko zmobilizujemy wszystkie siły w tym wyścigu.

Burza mózgów w poniedziałkowy wieczór przyniosła szereg ciekawych pomysłów, co jeszcze poza rozpowszechnianiem informacji o głosowaniu można zrobić dla zwiększenia szans wawerskiego placu zabaw. Główne z nich to: uzupełnienie dotychczasowych działań w sieci o spoty reklamowe na portalu Youtube.com, zaangażowanie w akcję młodzieży gimnazjalnej poprzez możliwość uzyskania punktów na świadectwie szkolnym za działalność społeczną oraz zainteresowanie tą inicjatywą lokalnych przedsiębiorców. Spotkanie, choć kameralne, poza możliwością podzielenia się na żywo nowymi pomysłami, dało również obraz ogromnego potencjału, jaki tkwi w lu-

dziach chcących na plus zmieniać lokalną rzeczywistość i jaki wyrasta z połączenia tych chęci.

Kolejne spotkanie, na które wszyscy Państwo są zaproszeni, odbędzie się **5 października br. o godzinie 18.30 w Klubie Kultury „Zastów” (ul. Lucerny 13)**. Podsumowane na nim zostaną dotychczasowe dokonania oraz szczegółowo omówione będą przyszłe działania na rzecz renowacji placu zabaw przy klubie – jeśli nie uda się w ramach konkursu Nivea, to poza nim. Na to też są już konkretne pomysły. Oczywiście do tego czasu nie zwalniamy tempa – głosujemy co dzień i rozpowszechniamy głosowanie wszelkimi możliwymi kanałami komunikacji.

Jeśli chcą Państwo wesprzeć akcję, zapraszamy przede wszystkim do codziennego oddawania głosu na wawerską lokalizację (<http://100latnivea.pl/glosowanie/plac/1485>) oraz do wzięcia z Urzędu Dzielnicy ulotek i plakatów w celu ich rozdania/rozwieszenia w miejscu swojego zamieszkania i wśród znajomych. (W przypadku zapotrzebowania na większą ilość materiałów promocyjnych proszę przed wizytą w urzędzie zgłosić ten fakt pod numer telefonu (22) 44 36 899 bądź adres e-mailowy JPodsiadly@um.warszawa.pl. I oczywiście zapraszamy na spotkanie.

Zapraszamy do elektronicznej wersji tego artykułu na naszej stronie: <http://www.wiadomoscisadzieckie.pl/news/110/n/550>. Znajdą tu Państwo materiał filmowy prezentujący obecny stan placu zabaw oraz wypowiedź Pani Dyrektorki Liliany Owies w sprawie tej akcji.

Zdjęcie placu zamieściliśmy również na okładce tego numeru.

Hanna Kowalska

Co dalej z Nowoborkowską?

Zalane podwórka oraz podtopione piwnice to problem, z którym mieszkańcy Wiśniowej Góry borykają się od stycznia. Zdaniem właścicieli posesji winowajcą, który doprowadził do zachwiania stosunków wodnych w całej okolicy, jest budowana ulica Nowoborkowska, łącząca Starą Miłosną z Wawrem. Jednocześnie trwa całkowity zastój na jej budowie na terenie dzielnicy Wawer.

Aby wyjaśnić choć część wątpliwości związanych z budową, odbyła się wizja lokalna Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego zorganizowana 16 sierpnia na budowie ulicy Nowoborkowskiej. Brali w niej udział mieszkańcy, przedstawiciele inwestora oraz budowniczowie drogi.

Komentarza w tej sprawie udzielił nam **Pan Paweł Lech**, radny m.st. Warszawy.

Panie Pawle, uczestniczył Pan w spotkaniu jako mieszkaniec Wiśniowej Góry, widział zalane tereny, a jednocześnie całkowity zastój na budowie. Czym jest to spowodowane?

W mojej ocenie mamy do czynienia z dwoma niezależnymi problemami. Jeden, który mógł powstać nie tylko z powodu ostatnich dużych opadów deszczu, to prawdopodobne zachwianie stosunków wodnych w tym rejonie.

Podczas budowy ulicy Nowoborkowskiej zdjęto

wodonośne warstwy ziemi, którymi odprowadzana była woda z południa na północ drogi. Po odcieciu tych naturalnych cieków wodnych powstała swego rodzaju tama, która mogła spowodować, iż wody podpowierzchniowe zaczęły przesiąkać naturalnym spadkiem w stronę Wisły na zachód pod wydmą i zalewać mieszkańców Wiśniowej Góry.

Drugi problem to całkowite nieprzygotowanie inwestycji w dzielnicy Wawer. Jej władze minionej kadencji nie były w ogóle nią zainteresowane. I jest to główna przyczyna zatrzymania prac na odcinku wawerskim.

Jaka jest szansa na to, że inwestycja będzie w najbliższym czasie dalej realizowana?

Władze dzielnicy Wesoła przez kilka lat konsekwentnie dążyły do budowy ulicy Nowoborkowskiej. Konsultowały projekt budowlany, lobbowały za przekazaniem funduszy dla ZMID na budowę, pomagały w uporządkowaniu własności i stanu prawnego gruntów. Niestety w Wawrze nie poczyniono żadnych przygotowań.

Czy to prawda, że mieszkańcy zalewanych domów sprzeciwiają się budowie drogi?

Należy powiedzieć jasno, że mieszkańcy Wiśniowej Góry obecni na spotkaniu wielokrotnie podkreślali, iż nie są za wstrzymaniem tej jakże ważnej in-

westycji. Należy ją jak najszybciej kontynuować.

Jednak musi ona powstawać zgodnie ze sztuką budowlaną i nie może zaburzać stosunków wodnych w okolicy. Porównując mapy sprzed budowy z sytuacją obecną można zobaczyć, że jeden z kanałów odwadniających został zasypany, a przepust został zbudowany zbyt wysoko, przez co nie odprowadza całej zbierającej się wody.

Jakie więc należy podjąć dalsze działania, aby inwestycja została jak najszybciej zakończona?

Należy wyjaśnić, a tego nie byliśmy w stanie podczas tej wizji lokalnej stwierdzić, czy droga została wybudowana zgodnie z projektem.

Jeśli tak, i projekt przewidywał, iż przepusty odprowadzają tak mało wody z południowej części Mazowieckiego Parku Krajobrazowego, należy zbadać, czy został on prawidłowo sporządzony.

Złożę także interpelację do Pani Prezydent z wnioskiem dotyczącym zbadania prawidłowości prowadzonej budowy i wnioskiem o przedstawienie harmonogramu dalszej realizacji inwestycji tak potrzebnej dla mieszkańców, nie tylko Starej Miłosnej.

Chciałbym tu zaznaczyć, że w sprawie przebudowy całego ciągu ulic Nowoborkowskiej, Alei Dzieci Polskich i Żegańskiej składałem już interpelację w styczniu tego roku. Można się z nią zapoznać poprzez moją stronę www.pawellech.eu.

Karol Kowalczyk

Osiedle „KLIMONTOWSKA”



BJM DEVELOPMENT s.c.
Biuro sprzedaży: 04-761 Warszawa, ul. Zwoleńska 131 lokal 8
tel./fax 0-22 815 36 20, tel. 0-22 812 41 87, 664 418 711, 795 162 919
e-mail: biuro@bjm-development.pl

ZAPRASZAMY Pn-Pt 8-18, Sob 10-14,

www.bjm-development.pl



Platforma Obywatelska

PO PIERWSZE WARSZAWA





miejsce **11**

Przewodniczący Komisji Sportu Rady m.st. Warszawy

ZAPRASZAM: www.pawellech.eu

 Znajdź mnie: **facebook**

Paweł LECH

Nowe Osiedle „Ulica Motylkowa” w Międzylesiu

Atrakcyjna lokalizacja – atrakcyjna cena



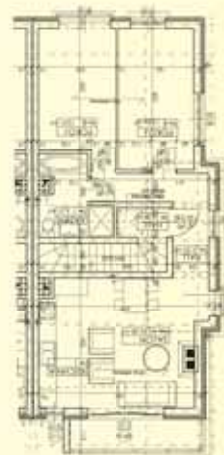
Zapraszamy do zapoznania się z naszą inwestycją położoną przy ulicy Motylkowej w Międzylesiu stanowiąca docelowo kompleks 5 budynków o całkowitej powierzchni 5 x 522,90m² na terenie 3497m² z bezpośrednim wjazdem od ulicy Motylkowej.

Projektowane budynki są dwukondygnacyjne, niepodpiwniczone z poddaszem użytkowym. Składają się z dwóch wydzielonych konstrukcyjnie segmentów. W każdym segmencie znajdują się dwa lokale mieszkalne.

Na parterze znajduje się część lokalu nr 1 i garaż na dwa samochody osobowe. Na piętrze znajduje się górna część lokalu nr 1. Poddasze zajmuje lokal nr 2.

W pierwszym budynku znajdują się dwa lokale o pow. 96,95m² plus ogród oraz dwa o pow. 62,32m².

Budynki oddawane będą etapowo. Pierwszy budynek oddany będzie do 30 czerwca 2012 r.



Główne atuty osiedla:

- Bliskie sąsiedztwo terenów leśnych, miejsc rekreacji i wypoczynku.
- Kilka linii autobusowych oraz Szybka Kolej Miejska łącząca Międzylesie ze wszystkimi najważniejszymi punktami Warszawy. Osoby poruszające się samochodem mogą korzystać z pobliskich szlaków komunikacyjnych łączących się z Trasą Siekierską, Trasą Łazienkowską, Wałem Miedzeszyńskim.
- Przyszli mieszkańcy będą mieli dostęp do pełnej infrastruktury lokalnej, takiej jak sklepy, punkty usługowe, urzędy, szpitale, szkoły, przedszkola.
- W odległości ok. 2 km znajduje się nowy basen i lodowisko w Aninie.
- W odległości niecałych 5 km znajduje się Centrum Handlowe Promenada. Podobny dystans dzieli naszą inwestycję od Centrum Handlowego Gocław.

Wcześniejsza rezerwacja lokali pozwoli Państwu uzyskać do 15% rabatu na ceny mieszkań
Biuro Sprzedaży – kontakt 505 283 785

Salon dekoracji wnętrz

KARNISZE

SYSTEMY
ROLETOWE I PANELOWE

FIRANY, ZASŁONY

GOTOWE DEKORACJE OKIENNE

SZYCIE NA ZAMÓWIENIE
WEDŁUG PROJEKTU

MAGIA DODATKÓW:
DEKORACJE, KOCE, NARZUTY,
KOMPLETY POŚCIELOWE

WOKÓŁ STOŁU:
OBRUSY, SERWETY, BIEŻNIKI

Wiosna

Salon firmowy Marcin Dekor

ul. Terespolska 75
05-074 Halinów, Konik Nowy
3 km za Starą Miłosną w kierunku Mińska Maz.
Tel: 22 760 69 01,
fax: 22 760 69 05
pon.-pt. 10:00-18:00
sob. 10:00-15:00
e-mail: salon@marcindekor.com.pl
www.marcindekor.com.pl

**NOWOŚĆ!!!
HISZPAŃSKIE
NARZUTY I KOCE**

Z niniejszą reklamą **RABAT 10%**
na zakupy w salonie Marcin Dekor

Fundacja Akademia Możliwości – niezwykle miejsce, niezwykle wydarzenia

Ostatnie tygodnie w Fundacji Akademia Możliwości w Wawrze po raz kolejny pokazały, że jest to miejsce nietuzinkowe. Fundacja rozwija skrzydła i ukazuje swój niezwykle potężny poprzez niezwykle działania.

Pod koniec lipca w ogrodzie Akademii na ulicy Żwanowieckiej 49 odbył się pokaz sztuki japońskiego masażu Shiatsu, a właściwie wschodniej starożytnej sztuki leczenia, zaprezentowany przez menadżera fundacji, Roberta Falkowskiego. Po teoretycznym wprowadzeniu rozpoczęła się część praktyczna. Shiatsu wymaga nie tylko technicznych umiejętności, ale także wiedzy o fizjologii człowieka i medycynie chińskiej oraz ogromnej empatii. Oprócz tego, Robert Falkowski wkładał w prezentację bardzo dużo serca i ciepła, dobrej energii. Spokój, odprężenie, zrelaksowanie i ciepło rozchodzące się po całym ciele były dla ochotników, którzy poddali się masażowi, najciekawszym i najbardziej wyczuwalnym efektem Shiatsu. Pokaz ten to jedna z wielu sytuacji zaaranżowanych w Fundacji Akademia Możliwości, która pokazuje, że nasi pracownicy posiadają mnóstwo niezwykłych umiejętności, które powoli zaczynają się odsłaniać i przedstawiać nas w magicznym świetle przeróżnych zainteresowań i stojącej za nimi wiedzy. Niepełnosprawność nie oznacza wcale braku aktywności. Osoby niepełnosprawne aktywnie działają, rozwijają się, pracują oraz bardzo często posiadają bardzo oryginalne umiejętności i wiedzę. Warto zaznaczyć, że na pokazie masażu Shiatsu obecna była również pacjentka Roberta Falkowskiego, której pomógł on wyjść z bardzo poważnej choroby i przyczynił się w dużej mierze do odzyskania ogromnej części sprawności fizycznej.

Również w ostatnich dniach lipca delegacja Fundacji Akademia Możliwości odwiedziła Bielko-Białą, a dokładnie Bielskie Stowarzyszenie Arty-

styczne „Teatr Grodzki”. Wiceprezes Stowarzyszenia, Jan Chmiel, wprowadzał nas w arkana funkcjonowania prężnej instytucji pozarządowej. Mieliśmy wspaniałą okazję poznania od kuchni Stowarzyszenia, które z wielkim sukcesem realizuje ogromną ilość działań skierowanych do osób niepełnosprawnych. Już sama siedziba Bielskiego Stowarzyszenia Artystycznego robi wspaniałe wrażenie. Kilkupiętrowy budynek w samym centrum Bielska oferuje osobom niepełnosprawnym naprawdę dużo. Jedną z wielu form pomocy oraz zatrudnienia niepełnosprawnych w ramach ZAZ-u (Zakładu Aktywności Zawodo-



wej) jest prowadzona przez nich drukarnia oraz introligatornia. Trudno opisać wszystkie cudowne, jakie wychodzą tam spod ręki pracowników Stowarzyszenia. Ozdobne okładki i segregatory, wizytówki i naklejki reklamowe, misternie stworzone wzory opakowań na prezenty, czy choćby znane każdemu bibliofilowi okładki na książki „wiekowe”, a także dokumenty sądowe to tylko niektóre z dzieł pracowników Bielskiego Stowarzyszenia Artystycznego. W jego ramach funkcjonuje także wiele pracowni, gdzie odbywają się warsztaty artystyczne. W pracowni „projektów mody” powstają projekty ubrań, których autorami są niepeł-

nosprawni. Są to konkretne modele ubrań szytych dla mężczyzn, kobiet i dzieci. Przeglądaliśmy się także efektem pracy niepełnosprawnych w pracowni rękodziela i malarstwa. Techniczne, nowatorskie plastyczne rozwiązania przedmiotów wyrabianych ręcznie z gliny, papieru i innych materiałów, stworzone przez pracujących tam osoby zaszkoczyłyby niejedne-

go znawcę sztuki. Wazon, miseczki i inne naczynia użytkowe zaskakiwały pięknym wyglądem i wspaniałą inwencją swych twórców.

Warto także wspomnieć o hotelu znajdującym się kilkadziesiąt kilometrów od Bielska-Białej, hotelu także będącym dziełem Bielskiego Stowarzyszenia Artystycznego „Teatr Grodzki” i prowadzonym głównie przez osoby niepełnosprawne. Miejsce to przyciąga już samym swym położeniem w górskim krajobrazie. Wspaniała lokalizacja, przepiękny wystrój wnętrza, możliwość zajęć rehabilitacyjnych i przede wszystkim prowadzenie całego obiektu w większości przez osoby niepełnosprawne robią kolosalne wrażenie, które przypieczętowało

świetną obsługą i serdeczną, ciepłą atmosferą. „Teatr Grodzki” to oczywiście także warsztaty teatralne. Rocznie prezentowane są dwa-trzy tytuły, cieszące się zainteresowaniem widzów. Tu także, w pracowni teatralnej mieliśmy okazję obejrzeć mnóstwo oryginalnych rozwiązań, m.in. scenograficznych. Szkolenie w Bielskim Stowarzyszeniu Artystycznym „Teatr Grodzki” na pewno przyczyni się do szybszego i jeszcze bardziej kreatywnego rozwoju Fundacji Akademia Możliwości. Życzliwość, chęć współpracy oraz pomoc, jaką tam znaleźliśmy, na pewno zapoczątkują w naszych autorskich, fundacyjnych działaniach. Jeszcze raz serdecznie dziękujemy.

9 sierpnia, także na Żwanowieckiej 49, odbyła się zupełnie niecodzienna sesja zdjęciowa projektu o roboczej nazwie FOTON (Fotografie Osób Niepełnosprawnych). Zdjęcia z tej oraz kolejnych sesji fotograficznych przeznaczone będą na planowaną przez nas wystawę. Odbędzie się ona jesienią w warszawskim Muzeum Etnograficznym. W realizacji tego pomysłu włożyliśmy bardzo dużo zaangażowania i konkretnej pracy własnej, która przetrześcieli się w wystawę mającą do przekazania społecznie ogromnie istotne treści. Ideą wystawy jest pokazanie niepełnosprawności w wymiarze ludzkim, bez rozgraniczenia na widoczną lub niewidoczną niepełnosprawność fizyczną i psychiczną. Niepełnosprawność ma wiele barw, odcieni, sensów i znaczeń. Poprzez tę wystawę chcemy pokazać normalność niepełnosprawnych. Nasza wystawa ma obalić stereotypy. Liczymy na wykreowanie nowego wizerunku osoby niepełnosprawnej. Poprzez odważne i naturalne fotografie chcemy pokazać nas samych jako zwyczajnych, prospołecznych, empatycznych ludzi, którzy mają swoje pragnienia, marzenia, lęki i fascynacje, które staramy się spełnić.

Serdecznie zapraszamy do odwiedzania naszej strony internetowej, www.academy.pl, gdzie znajdą Państwo mnóstwo szczegółowych informacji na nasz temat.

Maciej Łopuszyński

POGOTOWIE
wnętrzarskie



Masz niedokończone wnętrze?
Czy po prostu chcesz coś zmienić w swoim domu?
Kupisz mieszkanie po kimś, kto miał zupełnie inny gust?

W 2 godziny za niewielką cenę zaproponujemy zmiany w Twoim wnętrzu.

ZAMÓW PROJEKTANTA:
+48 604 23 23 57
pogotowiewnetrzarskie.pl

RECEPTA NA DOBRE WNEȦRZE

We mgle zapomnienia



W ramach naszego cyklu poświęconego wawerskim seniorom pragnę w tym miejscu poruszyć najbardziej przykry aspekt życia niektórych z nich. Bodźcem do napisania tego tekstu stało się dla mnie niedawne samobójstwo jednego z moich sąsiadów, człowieka starszego i opuszczonego przez rodzinę, mieszkającego w fatalnych warunkach lokality bez światła i bieżącej wody. Wiem, że materiałów o ciężkim losie ludzi starszych w różnych środkach przekazu było bardzo wiele, ale uważam, że ten problem należy nagłaśniać regularnie.

Zapytaj Państwo zapewne: „Cóż ja mogę zrobić w tej sprawie?” albo powiedzą: „Przecież są służby, opieka społeczna, niech oni to załatwią”. Często jednak, jak to bywa w naszym systemie urzędniczym, z różnych powodów odmawia się pomocy, np. argumentując, że proszący o pomoc opieki społecznej ma zbyt wysoką emeryturę (mowa tu o wartości podanej na urzędowym wydruku, w rzeczywistości często suma ta jest poważnie okrojona przez wysokie koszty leczenia farmakologicznego) i że jeśli chce pomocy wolontariusza, powinien sam załatwić ją sobie przez organizację pozarządową. Jeśli już możliwość pracy wolontariusza przy osobie starszej staje się rzeczywistością, osoby starsze często nie chcą z niej skorzy-

stać z powodu braku zaufania do osób kompletnie im obcych, które nagle miałyby krzątać się po ich domu. W takich wypadkach sąsiedzka pomoc w załatwianiu spraw urzędowych czy też zwykła uczynność, jak np. zrobienie zakupów czy pomoc w domowych porządkach, jest nieoceniona. Osoby starsze, które potrzebują życzliwej ręki sąsiadów, są bardzo blisko nas, często tuż za naszym ogrodzeniem mieszka ktoś, kto z powodu choroby nie jest w stanie zadbać nawet o swoje najbliższe otoczenie. Zdarzają się też faryzejscy „pomocnicy”, którzy owszem, jedną ręką pomagają ludziom starszym, by drugą wyciągać po resztki ich oszczędności. Wielu potencjalnych prawdziwych pomocników mimo najszczerzejszych chęci cofa się przed zapukaniem do drzwi osoby ich potrzebującej, bojąc się uciążliwości. Tymczasem naprawdę nie trzeba nadludzkich wysiłków, wystarczą przeważnie wspomniane tu formy pomocy, jak np. zrobienie zakupów, „podwózka” do urzędu lub przychodni lub nawet zwykła rozmowa, która daje osobie starszej poczucie, że ktoś jeszcze pochyla się nad jej losem.

W Szwecji w czasach wczesnego średniowiecza przewikińskie plemiona zamykały starszych i schorowanych w glinianych dzbanach, w których umierali odrzuceni jako niezdolni do pomocy przy polowaniu na zwierzynę czy do udziału w bitwie. Dzisiejsi seniorzy często zostają porzuceni w swoich zrujnowanych bądź będących na najlepszej drodze do tego stanu domach spitych we mgle zapomnienia, która rozwiewa się

tylko przed gapiami gromadzącymi się przed nimi, gdy dojdzie do tragedii. Winni tego stanu są po trochu wszyscy: państwo wydające miliony na muzea narodowego męczeństwa, podczas gdy prawdziwe ludzkie cierpienie rozgrywa się tuż pod jego nosem, rodziny wypierające biednych i schorowanych krewnych z pamięci dla własnego komfortu psychicznego czy wreszcie my wszyscy, współczesne plemię zagonione za papierową zwierzyną zadrukowaną wizerunkami królów lub toczące ze znajomymi bitwy na jakość i ilość elektronicznych gadżetów. A tak mało trzeba, żeby plemię stało się cywilizowanym społeczeństwem i o wiele większy komfort psychiczny można sobie zapewnić jednym bezinteresownym aktem dobrosąsiedzkiej pomocy.

Tomasz A.J.C. Szymański

Chcąc pomóc seniorom zamierzamy opublikować w następnym numerze listę działających na terenie Wawra organizacji zajmujących się pomocą osobom starszym lub/i niepełnosprawnym. Serdecznie zapraszamy do kontaktu same organizacje oraz czytelników, którzy posiadają wiedzę na temat takich placówek na terenie naszej dzielnicy. Poprosimy o podanie nazwy, adresu, telefonu i zakresu działań organizacji (oraz ewentualnie adresu strony internetowej).

Nasz adres e-mail: redakcja.wawer@wiadomoscisasziedzkie.pl oraz telefony: 607-288-793, (22) 810-26-04.

Redakcja



**05-077 Warszawa Wesola os. Stara Miłosna
ul. Dolomitowa 2 (róg Diamentowej)
tel./fax 22-773-36-10, 22-773-02-70, 501-773-670
www.jablonski.com.pl, biuro@j-n.pl
licencja zawodowa nr 232**

MIESZKANIA – CZĘŚĆ OFERTY

Nr oferty	Pow. m ²	Piętro	Licz. pokoi	Rejon	Cena w PLN
1061	32	2/2	1	Anin	231.000
1125	50	0/2	3	Anin	356.000
1054	44	2/2	2	Międzylesie	309.000
1011	38	0/3	1	Anin	228.000
1136	42,5	0/2	2	Praga południe	255.000

DZIAŁKI – CZĘŚĆ OFERTY

Nr oferty	Pow.	Rejon	Cena w PLN	Rodzaj działki
1367	700	Wawer	390.000	Budowlana
1366	800	Międzylesie	890.000	Budowlana
1401	807	Stara Miłosna	550.000	Budowlana
1375	3250	Radość	1.650.000	Budowlana
1341	755	Wawer	498.000	Budowlana

DOMY – CZĘŚĆ OFERTY

Nr oferty	Pow. domu	Pow. działki m ²	Rejon	Cena w PLN	Rodzaj domu	Rok	Stan wykończenia
726	132	-	Stara Miłosna	630.000	Segment dwulokal.	2010	Stan developerski
714	270	1000	Marysin Wawerski	1650.000	bliźniak	-	Wykończony
716	198	190	Wawer	880.000	segment	-	Stan developerski
730	180	250	Stara Miłosna	750.000	bliźniak	2010	Stan developerski

Poszukujemy dla naszych klientów mieszkań, domów, działek z terenu Wawra, Wesolej, Sulejówka i okolic.

Zgłoszenia Nieruchomości przyjmujemy pod:

numerem telefonu 22-773-02-70 oraz adresem e-mail: biuro@jablonski.com.pl

Zapraszamy do skorzystania z naszego pośrednictwa

Pojemniki na odzież używaną

Czy zastanawiali się Państwo, dokąd trafiają ubrania z pojemników na odzież używaną oraz dla kogo jest ona przeznaczona? Większość osób zapewne odpowie, że dla potrzebujących. A tymczasem na terenie dzielnicy Wawer odzież z pojemników przejmuje firma Wtórpol ze Skarżyska-Kamiennej lub P.H.U Nord z Warszawy-Wesołej. Informacja, do jakiej firmy należy pojemnik na odzież używaną, powinna znajdować się na pojemniku.

W tym artykule przybliżę Państwu działalność Wtórpolu, który zajmuje się sortowaniem, przetwarzaniem i sprzedażą odzieży. W całej Polsce rozstawionych jest 16 000 pojemników tej firmy. Wyselekcjonowaną odzież używaną Wtórpol sprzedaje w sieci sklepów, których jest obecnie 60 na terenie Polski południowo-wschodniej, a pozostała odzież jest eksportowana do państw Afryki i Azji. Odzież niska jakościowo jest przetwarzana na czysto fabryczne i następnie sprzedawana, albo przerabiana na kaloryczne paliwo, wykorzystywane jako źródło energii dla cementowni i ciepłowni.



W ciągu 10 lat działalności Wtórpol z niewielkiego przedsiębiorstwa rodzinnego stał się jedną z największych firm przetwarzających odzież używaną, zatrudniającą obecnie około 1200 osób, z których ponad połowę stanowią osoby niepełnosprawne. Firma nadal dynamicznie się rozwija. Planuje rozszerzenie sieci sklepów

sprzedających odzież używaną na kolejne województwa m.in. woj. mazowieckie.

Na stronie internetowej Wtórpolu opisane są zalety firmy, m.in.: „(...) dzięki tysiącom rozstawionych pojemników w kraju setki tysięcy kg odzieży nie trafiają na wysypisko śmieci lecz w 99% są ponownie przetwarzane”. Instytucje i organizacje, które wspiera finansowo charytatywnie Wtórpol, znajdują się głównie w Skarżysku-Kamiennej.

Z informacji uzyskanych od pana Andrzeja Murata, rzecznika prasowego Urzędu Dzielnicy Wawer, wynika, że pojemniki na odzież używaną (zarówno Wtórpolu jak i P.H.U Nord) powinny być ustawiane przy drogach powiatowych, zarządzanych przez ZDM, jeśli wyraził on na to zgodę. Urząd Dzielnicy Wawer nie wyraził zgody na ustawianie pojemników przy ulicach tzw. dzielnicowych. W przypadku, gdy pojemnik na odzież używaną zostanie postawiony bez uzyskania zgody, firma, do której on należy, otrzyma nakaz jego usunięcia, a jeśli to nie pomoże, zostanie obciążona opłatą za zajęcia pasa drogi. W chwili obecnej pojemniki są niewłaściwie ustawiane również przy ulicach typowo osiedlowych. Urząd Dzielnicy Wawer informuje, że należy interwencje w tej sprawie zgłaszać do pana Wojciecha Mroza z Wydziału Infrastruktury pod nr tel. 22 443-68-76.

Kolejnym problemem związanym z pojemnikami na odzież używaną jest panujący często wokół nich bałagan. Pozostawiane są przy nich śmieci, często wielkogabarytowe np. meble.

Pojemniki bywają uszkodzone, a odzież rozrzucona wokół nich. Zgłoszenia w tej sprawie przyjmuje bezpłatna Infolinia CZYSTOŚĆ pod nr tel. 0-800-800-117 (dostępnym z telefonów stacjonarnych).



Na stronie www.wiadomosciasadzieckie.pl przeprowadziliśmy ankietę, w której zadaliśmy pytanie: *Co robisz ze zbędną odzieżą własną i swojej rodziny?* Oto uzyskane od czytelników odpowiedzi:

1. Oddaję rodzinie lub znajomym – **32%** (10)
2. Wrzucam do pojemnika z odzieżą używaną – **26%** (8)
3. Oddaję w trakcie bezpośrednich zbiórek odzieży przeprowadzanych np. przez fundacje – **13%** (4)
4. Inny sposób postępowania – **13%** (4)
5. Oddaję do PCK lub Caritasu – **6%** (2)
6. Sprzedaję w internecie lub oddaję do komisji – **6%** (2)
7. Wyrzucam do śmieci – **3%** (1)

Jak wynika z powyższego, pojemniki na odzież używaną cieszą się dużym powodzeniem, zapewne również ze względu na ich ogólną dostępność w dogodnych lokalizacjach. Pozytywnym zjawiskiem jest przekazywanie odzieży używanej kolejnym osobom. Zaledwie jedna osoba przyznała, że wyrzuca zbędne ubrania do śmieci.

Anna Nowosielska
anwns@vp.pl

USŁUGI GEODEZYJNE

- tyczenia
- inwentaryzacje
- mapy do celów projektowych
- podziały nieruchomości
- uzgodnienia ZUD
- mapy numeryczne

SZYBKO, TANIO I PROFESJONALNIE

TEL. 22 100 58 71

biuro@geo-3d.pl www.geo-3d.pl



FOTOGRAFIA DZIECIĘCA

www.najka.pl

tel. 609 307 048

Sezon na książkę



Wrzesień, wraz z początkiem roku szkolnego, a wkrótce i akademickiego, sprzyja zainteresowaniu książką. Rodzinne wycieczki w tym sezonie mają na celowniku przede wszystkim księgarnie, w których kupujemy podręczniki, oraz biblioteki, gdzie rezerwujemy i wypożyczamy kolejne lektury. Warto jednak pamiętać również o książce nieobowiązkowej, po którą sięgniemy dla przyjemności, gdy zacznie nam dokuczać jesienna słota, a wieczory będą coraz dłuższe...

Nie zapominają o tym panie z Koła Miłośników Literatury, które wraz z nowym sezonem tradycyjnie reaktywuje swą działalność w Klubie Kultury Falenica. Zainteresowania czytelnice w kole są bardzo szerokie, najczęściej dotyczą różnego rodzaju prozy, od literatury faktu po kryminały i romanse. Ideą założycielki Koła, Barbary Wizimirskiej, jest jednak skupienie się na współczesnej literaturze pięknej. W ostatnim sezonie uczestniczki codwutygodniowych spotkań wzajemnie motywowały się do przeczytania i refleksji nad dwudziestoma nominacjami do tegorocznej nagrody literackiej Nike. Przypomnę, że to już piętnasty rok przyznawania tej nagrody, a zwycięzca zostanie wybrany zwyczajowo w pierwszą niedzielę października. Już na początku września poznamy nazwiska wyłonionych w drugim etapie siedmiu autorów. Członkinie Koła stawiają przede wszystkim na powieściopisarzy, Ignacego Karpowicza (*Balladyny i romanse*), Daniela Odię (*Kronika umarłych*) i Joannę Bator (*Chmurdalia*), a także czeski reportaż Mariusza Szczygła *Zrób sobie raj*. Do Nike nominowane są też 4 tomy poetyckie, autobiografia, dziennik... – choćby ze względu na taką różnorodność polskiej literatury warto w tym roku zainteresować się tą nagrodą.

Bardzo ciekawie prezentują się wrześniowe zapowiedzi wydawnicze. Wiele z nich sięga po pamięć września 1939, nie brakuje też innych ofert. Wydawnictwo Elipsa proponuje kanon sztuki filmowej, *1001 filmów, które musisz zobaczyć* oraz – dla ścisłych umysłów – *1001 wynalazków, które zmieniły świat*. W wydawnictwie Muza zaplanowano całą serię podobnych przewodników, *1001 obrazów, które warto w życiu zobaczyć*, *1001 win, których warto spróbować* i inne. Jerzy Bralczyk, autor znakomitego słownika polskich synonimów, dostępny także w sieci, proponuje tym razem poszerzone wydanie *Leksykonu zdań polskich – 444 zdania polskie. Znalezione wypowiedzi, cytaty, powiedzenia*. Spośród powieści historycznych ciekawie się zapowiadają *Bannockburn 1314* Jarosława Wojtczaka, pomiędzy reportażami wyróżniają się *Białe słonie* Jerzego Opoki oraz praca zbiorowa *Egzotyczne cywilizacje*, z bogatej oferty powieści mogą wymienić *Ludzką miłość* Andrei Makine, *Łabędzi śpiew* Simon R. Green albo *Krawcową z Madrytu* Marii Duenas, malowniczą opowieść z wątkiem sensacyjnym.

Dla tych, którzy w związku z wprowadzonym od maja 6% podatkiem VAT na książki oraz drugą

falą kryzysu nie mogą sobie pozwolić na zakup atrakcyjnych publikacji, proponujemy skorzystanie ze znakomitej oferty sieci wawerskich bibliotek. W siedzibie Biblioteki Publicznej dla Dzielnicy Wawer, przy ul. Trawiastej, można nie tylko wypożyczyć książkę, obejrzeć aktualną wystawę i skorzystać z Internetu, ale również, przy kawie i herbacie, wziąć udział w spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Książki albo innych literackich wydarzeniach artystycznych, organizowanych ku pamięci wybitnych pisarzy lub dla wypromowania wawerskich twórców. Spotkania kulturalne organizowane są też w poszczególnych filiach. Sympatycy biblioteki wawerskiej będą wkrótce zakładać stowarzyszenie, którego członkowie mają wspierać aktywność poszczególnych filii, a także finansować niektóre wartościowe propozycje. Chętni do współpracy mecenasi rodzimej kultury mogą się pytać o szczegółowe informacje w każdej osiedlowej placówce.

Sezon ogórkowy już za nami, najważniejsze prace na działce zakończone. Wśród owoców jesieni, dojrzałych soczystych winogron, śliwek i gruszek, warto sięgnąć po zapis naszej przeszłości, komentarz teraźniejszości oraz wizję przyszłości. Po książkę.

Joanna Czyż

Falenickie Towarzystwo Kulturalne zaprasza na ostatnie plenerowe koncerty letnie

Lato nieuchronnie dobiega końca, a wraz z nim jubileuszowa – dziesiąta edycja cyklu Falenickich Koncertów Letnich. We wrześniu będziemy mieli okazję wysłuchać dwóch ostatnich koncertów i obejrzeć towarzyszące im wystawy:

11 września (niedziela) godz. 19.00

Agnieszka Kurowska i jej goście: Anna Jundziłł (flet) i Jarosław Ciecierski (organy)

Wystawa towarzysząca: „Co pozostało z tamtych dni?” w 72. rocznicę Bitwy 13 Dywizji Piechoty pod Falenicą 19.09.1939 r.

25 września (niedziela) godz. 19.00

Parafialny Chór Flaminiae Sinfonietta Vavra
Marta Wiatr i jej goście: Katarzyna Laskowska (sopran), Maciej Buczyński (tenor), Piotr Chwedorowicz (bas), Anna Majewska (obój), Alina Pawikowska (skrzypce).

Wystawa towarzysząca: „10 lat Falenickiego Towarzystwa Kulturalnego” Zbigniewa Wizimirskiego.

Koncerty odbywają się na scenie letniej przy Kościele N.S.P.J. w Falenicy (ul. Bartoszycka 39/41), a w razie niepogody przenoszone są do wnętrza kościoła.

Aktualności z Radości

Klub Kultury „Radość”, ul. Planetowa 36, zaprasza od września 2011 r. na zajęcia:

- **EDUKACJI KULTURALNEJ DLA DZIECI MŁODSZYCH** – zajęcia przedszkolne dla dzieci 3–5 lat odbywające się od poniedziałku do piątku w godz.:
 - grupa I – 10.00–14.00
 - grupa II – 7.30–17.00
- **PLASTYCZNE**
 - Studio Działań Twórczych (dzieci 3–10 lat)
 - rysunek i rzeźba (młodzież gimnazjalna, dorośli)
 - sekcja tworzenia biżuterii (dzieci i dorośli)
- **MUZYCZNE:**
 - nauka gry na instrumentach: fortepian, keyboard, gitara, flet prosty – zajęcia indywidualne

- Orkiestra Smyczkowa
- „Ruch i muzyka dla Smyka” (zajęcia muzyczno-taneczne dla dzieci 4–6 lat)
- zespół wokalny (6–12 lat)
- emisja głosu – zajęcia indywidualne

• TEATRALNE

- „Świetliki z Akademii” (6–12 lat)

• TANECZNE

- grupy baletowe
- studio tańca nowoczesnego „ALEXIA”
- chłopięca grupa taneczna

• RUCHOWE

- aerobic dla pań (poniedziałek, środa)
- gimnastyka dla Seniorów (czwartek)

Wszystkie zajęcia prowadzone są przez wykwalifikowaną, kompetentną i doświadczoną kadrę instruktorów.

Zapraszamy do odwiedzania strony internetowej klubu www.klubradość.waw.pl.

Zapisy i szczegółowe informacje w siedzibie klubu lub telefonicznie 22-615-73-28.

- **4 września (niedziela) godz. 15.00–17.00**
„Dziecięca Stolica na bis” – dzień otwarty w Klubie Kultury „Radość”: prezentacja sekcji, spotkanie z instruktorami – zapisy.

Pierwsza niedziela września to idealny czas na poszukanie dodatkowych zajęć rozwijających pasje i zainteresowania, odkrywających drzwi do nas twórcze aspiracje. To również doskonały czas na rodzinne popołudnie z grami i zabawami animacyjnymi nie tylko dla dzieci.

Prezentacja i kiermasz sztucznej biżuterii autorstwa p. Beaty Bińczyckiej, mieszkanki osiedla Radość. Własnoręcznie projektowana i wykonywana biżuteria to doskonały sposób na rozwój własnej osobowości, uzewnętrznienie artystycznych aspiracji. Pokaz i kiermasz to również okazja do poznania technik tworzenia biżuterii i inspiracja na jesienne popołudnia.

Piękna nasza Polska cała

Zakończyła się pierwsza część projektu realizowanego przez Forum Młodzieży Warszawy i Klub Kultury „MARYSIN” współfinansowanego przez m.st. Warszawę.

Stworzona oferta edukacyjno-kulturalna przyczyniła się do poszerzenia wiedzy z zakresu tradycji i sztuki ludowej. Warsztaty stały się kreatywną formą spędzania wolnego czasu przez dzieci i młodzież. Przyczyniły się one do uświadomienia młodzieży różnorodności kulturalnej naszego kraju. Pozwoliły na popularyzację i kultywowanie tradycji. Okazało się, że obcowanie ze sztuką ludową jest fantastyczną zabawą i sprawiało uczestnikom wiele radości. Młodzi ludzie akceptują różnorodność kulturową, wiedzą, że jest potrzebna, że trzeba ją poznawać i pogłębiać wiedzę na ten temat. Zgodnie z założeniami projektu uczestniczyli w nim również dzieci niepełnosprawne, co służyło zrozumieniu, integracji, pokonywaniu barier i ograniczeń, a także kształtowaniu właściwej postawy wobec osób niepełnosprawnych. W projekcie uczestniczyli dzieci i młodzież ze szkół podstawowych i gimnazjalnych, a także osoby dorosłe – opiekunowie grup.

Zapraszamy dzieci i młodzież ze szkół warszawskich do udziału w drugiej części projektu realizowanej od września do grudnia br.

Harmonogram działań

1. Warsztaty plastyczne – malowanie na szkle Kaszuby – 14.09.2011 – Klub Kultury „MARYSIN”
2. Warsztaty ceramiczne pt. „Szopka betlejem-ska” – 11.10.2011 – Klub Kultury „MARYSIN”



3. Warsztaty ceramiczne – roślinne w ceramice użytkowej – 14.10.2011 – Klub Kultury „MARYSIN”
4. Spotkanie z etnografem pt. „Magia Świąt Bożego Narodzenia” – 14.11.2011 – Klub Kultury „MARYSIN”
5. Warsztaty plastyczne – jesienny pejzaż pt. „Od Bałtyku do Tatr” – 18.11.2011 – Klub Kultury „MARYSIN”
6. Gala na zakończenie: wystawa, rozdanie nagród oraz występy – 10.12.2011 – Klub Kultury „MARYSIN”

KKM



Projekt współfinansuje



MIASTO
STOŁECZNE
WARSZAWA



Klub Kultury „Zastów”

Z okazji 100. rocznicy przyznania Marii Skłodowskiej-Curie Nagrody Nobla Klub Kultury „Zastów” ogłosił konkurs na limery o tej wielkiej polskiej uczonej.

Do naszego konkursu zgłoszono 131 limeryków w trzech kategoriach wiekowych. Zostały one zamieszczone na stronie internetowej klubu. Internauci i nasi jurorzy będą mogli wybrać najciekawszy limeryk.

Zapraszamy do głosowania, które potrwa do 12 września 2011 r.

Szczegóły na stronie internetowej www.kkzastow.com.



Klub Kultury „Marysin” zaprasza we wrześniu:

3 września (sobota) – godz. 10.00–20.00
Pafac Kultury i Nauki

Rok 2011 jest Europejskim Rokiem Wolontariatu. Placówka nasza bierze udział w obchodach, które mają na celu uczczenie poświęcenia milionów ludzi w Europie, którzy w wolnym czasie, bez wynagrodzenia angażują się w życie swoich społeczności zapewniając opiekę osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym, a także pomagając ludziom w innych krajach.

Pod patronatem Kultury i Nauki dnia 3 września br. chcemy promować pracę wolontariuszy, która zmienia świat na lepszy.

14 września (środa) godz. 10.00

Warsztaty plastyczne. Malowanie na szkle – Kaszuby.

Warsztaty zorganizowane przez Forum Młodzieży Warszawy oraz Klub Kultury „MARYSIN” w ramach projektu pt. „Piękna nasza Polska cała” współfinansowanego przez m.st. Warszawę

15 września (czwartek) godz. 10.30

Gimnastyka dla seniorów – projekt „Aktywny senior”

16 września (piątek) godz. 18.00

Galeria Sztuki zaprasza na wystawę prac malarskich Małgorzaty Bednarczyk

22 września (czwartek) godz. 10.30

Gimnastyka dla seniorów – projekt „Aktywny senior”

24 września (sobota) godz. 17.00–21.00

Zabawa taneczna przy muzyce „na żywo” dla seniorów (projekt „Aktywny Senior”)

29 września (czwartek) godz. 10.30

Gimnastyka dla seniorów – projekt „Aktywny senior”

KKM

Mali artyści

Czy słońce świeci, czy deszczyk pada
Na nudę latem jest świetna rada.
To malowanie, lepienie, rysowanie,
Z kolorowego papieru wydzieranie,
Po kartkach pamiątnika z Plastusiem
wędrowanie,

Zaczarowanych bajek czytanie,
Uratowanie Czerwonego Kapturka,
Za złotą rybką do wody danie nurka,
Piosenek wesołych śpiewanie
I tańce w kole to miłe zadanie.

Poznanie zwierząt z wiejskiego podwórka.
To nie tajemnica co da nam kurka.
To wszystko wiemy artyści mali,
Którzy w Zastowie wakacje spędzali.

KK Zastów

Leśne sprawy



*Wawerskie lasy mają wielu gospodarzy – właścicieli prywatnych, nadleśnictwa, Lasy Miejskie. Z jednym z nich, nadleśniczym **Arturem Dawidziukiem**, spotkałam się w Celestynowie.*

Spotykamy w Międzynarodowym Roku Lasów. Czy jest to akcja wyjątkowo o charakterze promocyjnym?

Międzynarodowy Rok Lasów ma za zadanie zmieniać świadomość ludzką i pokazywać, jak ważną rolę lasy odgrywają w naszym ekosystemie. Został on zainaugurowany wiosną w nadleśnictwie Jabłonna, gdzie posadzono tzw. las prezydencki. W maju i czerwcu w całej Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, w tym w Nadleśnictwie Celestynów, odbywała się akcja „Leśnicy dla stolicy”. Te nadleśnictwa, które okalają całą Warszawę, tworząc Leśny Kompleks Promocyjny Lasy Warszawskie (Chojnów, Celestynów, Drewnica i Jabłonna) chciały zaprezentować się mieszkańcom stolicy. Było spotkanie na Polach Mokotowskich, potem na SGGW, Dzień Dziecka w Łazienkach. Zrobiliśmy też duży, dwudniowy piknik na terenie naszego nadleśnictwa. Gościliśmy kilkuset uczniów z okolicznych szkół. Były pokazy ptaków drapieżnych – sokołów, kaskaderka jeździecka, zwiedzanie oddanego rok temu Centrum Edukacji Leśnej. Można było zobaczyć aktorów w roli żołnierzy ze stowarzyszenia Pro Fortalicium, wziąć udział w konkursach wiedzy leśnej, porozmawiać z bartnikiem lub cukiernikiem, zapoznać się z kulturą kolbielską, spróbować swoich sił w garncarstwie.

Pod koniec czerwca br. odbyła się kolejna edycja pikniku rodzinnego Jagodobranie 2011, który również wpisuje się w Międzynarodowy Rok Lasów. Przesłanie Jagodobrania to m.in.

promowanie lokalnej przyrody. Głównym zadaniem uczestników konkursu jest zebranie jak największej ilości jagód w określonym czasie. Zmaganiom konkursowym towarzyszyły gry, zabawy i występy zespołów lokalnych.

To wszystko już było. Czy w tym roku coś nas jeszcze czeka?

Tak, mamy jeszcze przed sobą akcję „Zielony Rower”. Skierowana jest ona do szkół i przedszkoli. W umówionym dniu umundurowany leśnik jedzie na rowerze do wybranej szkoły i prowadzi tam lekcję o lesie, o pięknie przyrody oraz o zagrożeniach dla środowiska. Następnie jest on oceniany przez dzieci, ale także i sam ocenia, jak dana szkoła się przygotowała. Później tworzymy ranking – które szkoły najlepiej się przygotowały i który leśnik był najlepszy. W tym roku mamy już ponad tysiąc dzieci zgłoszonych do akcji. W ubiegłym roku mieliśmy kilka miłych akcentów, np. całe przedszkole przebrało się na zielono. W innej szkole lekcja w lesie przez dwie godziny odbyła się na rowerach.

Kto może wziąć udział w akcji i czy można się jeszcze zgłaszać?

Do 10 września można się jeszcze zgłaszać. Czasu jest już niewiele, ponieważ musimy zapewnić odpowiednią liczbę leśników.

Na koniec tej akcji ci leśnicy, którzy byli w szkołach, jadą w różne miejsca po całym nadleśnictwie i tam odbywają szkolenie przez profesjonalistów z telewizji, radia, pedagogów i przyrodników. Wtedy również są oceniani. Powstaje wówczas ranking najlepszych edukatorów. Edukatorzy to nie są tylko pracownicy Nadleśnictwa Celestynów, ale także pracownicy LKP-ów (Leśnych Kompleksów Promocyjnych) oraz nadleśnictw z całej Polski.

Rozumiem, że szkoły i przedszkola z naszej dzielnicy, mam tu na myśli Wawer, mogą wziąć udział w tym projekcie.

Tak, jak najbardziej mogą się do nas zgłosić. Odległość nie stanowi tu problemu, ponieważ leśnicy lubią jeździć na rowerze.

Inną ważną akcją jest program „Czyste lasy na Mazowszu”. Cztery Regionalne Dyrekcje Lasów Państwowych: w Warszawie, Olsztynie, Łodzi oraz Radomiu, porozumiały się z wojewodą i wspólnie postanowiliśmy zadbać o to, aby lasy

na Mazowszu były czystsze. Razem z władzami samorządowymi – gminami, sołectwami, sprzątamy lasy. Grupy mieszkańców, lokalne stowarzyszenia przy naszym wsparciu (worki, wywóz) oczyszczają las ze śmieci.

Kolejną ważną akcją jest „Drzewko za elektroodpad”. Stawiamy kontener wielkości tira, do którego można bezpłatnie oddać stary telewizor, radio itp., a w zamian dajemy drzewko – świerk, modrzew, sosnę – takie, które można sobie posadzić w ogrodzie. Celem tego

przedsięwzięcia jest to, aby niebezpieczne śmieci lądowały na wysypisku, a nie w lesie.

Są to akcje, które dzieją się cyklicznie?

Tak, aczkolwiek nie co miesiąc. Jest dobra pogoda, jest zapotrzebowanie – wtedy ogłaszamy w prasie, w kościołach, na swoich stronach, że będziemy zbierali elektrośmieci. W zeszłym roku w całym nadleśnictwie nazbieraliśmy blisko 50 ton. Poza tym działamy w porozumieniu z kilkoma dużymi firmami, z którymi wspólnie sadzimy i pielęgnujemy las. Mamy też parę zaprzyjaźnionych szkół, które również często zapraszamy do udziału w pracach terenowych w lesie. Jesteśmy bardzo otwarci na współpracę.

Rozmawiała Małgorzata Matyka

Pierwszy bilans

Właśnie minął pierwszy kwartał działania Towarzystwa Przyjaciół Mazowieckiego Parku Krajobrazowego. Zróbmy krótkie podsumowanie.

Dzięki bardzo dobrej współpracy ze Strażą Miejską w Warszawie i Wydziałem Ochrony Środowiska w Wawrze w ciągu kilku dni od złożenia naszych pism udało się usunąć w dwóch miejscach: wywrotek gruzu oraz pozostałości rozebranego samochodu.

Trzecie zawiadomienie zostało złożone w Wiądownie. Czekamy na równie sprawne działania ze strony ich Wydziału Ochrony Środowiska.

Wspólnie z dyrektorem Mazowieckiego Parku Krajobrazowego panem Sylwestrem Cholaśtem i nadleśniczym panem Arturem Dawidziukiem z Nadleśnictwa w Celestynowie odbyliśmy kilka spotkań w celu omówienia stawiania białozielo-

nych szlabanów na wyjeździe do wspólnie wybranego dużego fragmentu lasu pomiędzy Międzyziesiem, ulicą Patriotów, Radością i Czarnym Stawem (oczywiście Trakt Napoleonowski, jako droga publiczna będzie przejezdny). Mamy już środki na postawienie kilku szlabanów. Częściowo pochodzą one od prywatnych fundatorów. Poszukujemy kolejnych firm lub osób indywidualnych, które chciałyby mieć ufundowany przez siebie szlaban (możliwe jest umieszczenie tabliczki z podziękowaniem na szlabanie, a koszt jednego szlabanu to suma około 1000 złotych).

Po 15 września jesteśmy umówieni na kolejne spotkanie w celu wyznaczenia lokalizacji dla pierwszych szlabanów.



Postawienie szlabanów to tylko połowa sukcesu. Szukamy pomysłu na miejsce, w którym młodzi ludzie mogliby jeździć na quadach i motorach. Jednym z takich miejsc jest żwirow-

nia koło Kolbieli (<http://reklamix.nazwa.pl/atv/>). Jednocześnie poszukujemy możliwości udostępnienia fragmentu poligonu w Rembertowie do tych właśnie celów.

We wrześniu chcielibyśmy przy współpracy z Działem Edukacji Mazowieckiego Parku Krajobrazowego zorganizować dla mieszkańców Wawra wycieczkę po ciekawych fragmentach naszej części MPK. Ponadto Nadleśnictwo w Celestynowie zadeklarowało swoją pomoc przy akcji zbierania drobnych śmieci, którą planujemy zorganizować przed opadnięciem liści.

TPMPK

Skąd nazwa „Miedzeszyn”



Nazwa Miedzeszyn ma rodowód własnościowo-pamiątkowy i pochodzi od nazw osobowych, to jest nazwa miejscowości pochodzi od imion lub nazwisk ich właścicieli albo osób upamiętnianych. Podobnie jest z Julianowem, Karolewem, Elżbietówkiem (zapewne zdrobnienie nazwa od Elżbietowa) – wsiami położonymi obok Miedzeszyna. Inną genezę słowotwórczą ma Orzechówek, który może wywodzić się zarówno od nazwy osoby jak i od charakterystycznej cechy terenu. Z tą ostatnią cechą na pewno związana jest nazwa Świerczyna.

Geneza nazwy Miedzeszyn wiąże się z odległą przeszłością i współcześnie jest bardzo nieczytelna. Może dlatego pojawiają się, na zasadzie domysłów i skojarzeń, interpretacje, które są nieprawdziwe. Pierwsze skojarzenie nazwy Miedzeszyn pochodzi z jego położenia „między szynami” linii kolejowej nadwiślańskiej i linii kolejki wąskotorowej prowadzącej do Karczewa. Inne tłumaczenie to geneza nazwy, która powstała na zasadzie położe-

nia Miedzeszyna na „skrzyżowaniu miedzi” lub jest też wręcz absurdalne skojarzenie od Mojeszyna.

Dane historyczne dowodzą, że nazwą Miedzeszyn posługiwano się daleko wcześniej niż wynikałoby to z przeprowadzonych wcześniej wywodów. Otóż w 1289 roku pojawia się nazwa Miedzeszyn przy okazji nadania przez księcia Konrada Mazowieckiego klasztorowi czerwińskiemu kościoła w Błoniu i przeznaczenia na utrzymanie tegoż kościoła wsi Miedzeszyn, miejsca przeprawy przez Wisłę (pada tam nazwa „Medzessino” lub „Myedzeschin”).

Podane dane historyczne i struktura nazwy pozwalają dowiedzieć, że Miedzeszyn jest nazwą dzierżawczą i pochodzi od imienia właściciela wsi. Nazwa tej wsi pierwotnie mogła brzmieć jak: Mieci-sza, Miecesza lub Miedzesza. Nazwa ta wywodziła się od dawnego imienia złożonego z pierwszym członem Mieci-, jak Mieciśław. Forma Mieceszyn lub Miedzeszyn oddawała ową cechę dzierżawczości, analogicznie do innych regularnych staropolskich relacji posesyjnych, realizowanych zarówno w płaszczyźnie nazw własnych, jak też w płaszczyźnie wyrazów pospolitych. Ilustruje to do dziś czytelna relacja typu: matka – syn, czyj

syn – syn matki albo matczyn syn, a także czyj syn, synek – maminsynek. W średniowieczu było wiele nazw osobowych z przyrostkiem -sza, np. Bogosza, Radosza, Krajusza, tworzonych powszechnie i dosyć dowolnie, jako formy skrócone od złożonych imion słowiańskich. Następnie od nich powstawały dzierżawcze nazwy miejscowości, np. Raszyn (od n. os. Rasza), Cieszyn (od n. os. Ciesza), Krotoszyn (od n. os. Krotosza)¹.

W naszym przypadku mamy Miedzeszyn od nazwy osobowej Miedzesza lub Miecesza powstałej od staropolskiego imienia właściciela z pierwszym członem Mieci – na przykład Mieciśław.

W uzupełnieniu należy dodać, że Miedzeszyn to stara, średniowieczna wieś, położona w rejonie dzisiejszego skrzyżowania Wału Miedzeszyńskiego i Traktu Lubelskiego. Po 1910 r. po wschodniej stronie torów kolejki wąskotorowej powstały dwie osady. Miedzeszyn I (Miedzeszyn Letnisko) i Miedzeszyn II (Miedzeszyn Nowy). Miedzeszyn Nowy graniczył z Aleksandrowem i Wiązowną.

Włodzimierz Zalewski

¹ Podano za Kwiryną Handke z opracowania „Nazwy miejsc i miejscowości na terenie obecnej Dzielnicy Wawer”.

Krótką historią pewnych kafelków

Początków istnienia stacji Falenica położonej na terenie warszawskiego Wawra należy szukać już w końcu XIX wieku, gdyż w 1877 roku powstała ona wraz z linią kolejową nr 7, prowadzącą z Warszawy do Dorohuska. Stacja została zlokalizowana na 20 kilometrów tej linii. Dzięki poprowadzeniu torów tzw. kolei nadwiślańskiej nastąpił rozwój i rozbudowa pobliskiej miejscowości Falenica. W okresie międzywojennym cała linia kolejowa nr 7 została zelektryfikowana, a w samej Falenicy rozbudowano budynek stacyjny, wybudowano nowe perony, wiaty i przejście podziemne, które są tam do dnia dzisiejszego. W 1951 roku Falenica stała się częścią Warszawy, przez co stacja zmieniła nazwę z „Falenica” na „Warszawa Falenica”. Interesującym jest fakt, iż mimo zawieruchy wojennej sama stacja prawie w ogóle nie ucierpiała i można ją oglądać w stanie bardzo zbliżonym do pierwotnego, lecz

niestety mocno zdewastowanym i zaniedbanym.

W 2010 r. PKP zdecydowało się na remont zniszczonych obiektów falenickiej stacji, niestety niefortunnie zaczynając od zbijania przedwojennych ceramicznych okładzin znajdujących się na filarach wiat, będących cennym dziełem architektury modernistycznej. Pasażerowie linii otwokiej mogli zaobserwować jak z kolejnych filarów były skuwane kafle.

O samych pawilonach i wiatkach na trasie Warszawa – Otwock było głośno w końcu marca ubiegłego roku, kiedy to zostały ujawnione plany spółki PKP Polskie Linie Kolejowe mające doprowadzić do zburzenia przedwojennych wyspowych peronów, by wyprostować tory w celu modernizacji linii kolejowej. Na te innowacje ostro zaprotęstowali historycy sztuki, miłośnicy zabytków oraz sami mieszkańcy „linii otwokiej”, co doprowadziło do wpisania wiat kolejowych do rejestru zabytków.

Niestety, zabytkowe kafelki pochodzące z przedwojennej Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Ceramicznych „Dziwulski i Lange” w Opocznie zniknęły z filarów falenickich wiat w zastraszającym tempie, a ich miejsce dopiero w tym roku zastąpiły czarne, równo położone płytki. Wraz z zabytkowymi okładzinami, będącymi istotnym elementem wystroju wiat linii otwokiej, znikł bezpowrotnie klimat minionej epoki, chociaż przynajmniej trzeba, że modernizacja linii kolejowej wraz z unowocześnianiem samych stacji jest niezbędna, ale może sam remont powinien być przeprowadzony w mniej partyzancki sposób. Z całą jednak pewnością najważniejszy jest fakt wpisania przedwojennych wyspowych peronów, wiat i budynków dworca do rejestru zabytków, co daje nadzieję na renowację linii Warszawa-Otwock bez dalszego niszczenia tych zabytkowych instalacji i zabudowań.

Joanna Dąbrowska

STOMATOLOGIA

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA:

- » LECZENIE DZIECI, MŁODZIEŻY, DOROSŁYCH,
- » PROTETYKA STOMATOLOGICZNA (PROTEZY OSIADAJĄCE),
- » PROFILAKTYKA,
- » EKSTRAKCJE ZĘBÓW.

Zapraszamy!

» NZOZ MERADENT «

ul. Żegańska 14 lok. 3, Warszawa 04-713, Tel. (22) 612-74-80

Usługi hydrauliczne

- remonty i modernizacje instalacji gazowych, kanalizacyjnych, CO, wentylacyjnych i piecy
- przeglądy i naprawy kominiarskie
tel. 696-321-228
www.silczuk-hydraulika.pl

USŁUGI

KOMPUTEROWE

☎ 533 404 404
• SERWIS
• SPRZEDAŻ
• SPRZĘT POLEASINGOWY (np. DELL, HP)
• GWARANCJA INSTALACJE

WIELOBRANŻOWE (architektura, konstrukcja, instalacje sanitarne i elektryczne)
RZECZOZNAWCY (POŻ, SANEPID, BHP)

☎ 533 909 909

PROJEKTOWE

USŁUGI

Napoleon w gościnnych progach Karczmy Wawer



Nasza opowieść ma swoje źródło jeszcze w XVIII wieku, kiedy to ambitna, energiczna kobieta – Elżbieta z Lubomirskich Sieniawska, żona hetmana wielkiego koronnego Adama Mikołaja Sieniawskiego, lubująca się w polityce i gospodarce, wykupiła od Urszuli z Bielińskich Czerwińskiej liczne dobra ziemskie znajdujące się na terenie dzisiejszego Wawra oraz Pragi oraz Karczmę Wawer. Co ciekawe, właśnie w tym dokumencie kupna po raz pierwszy pojawia się sama nazwa Wawer.

Owa Karczma Wawer umiejscowiona była w doskonałym położeniu tuż u zbiegu traktów prowadzących do Warszawy z Lublina, Brześcia i Wilna i na brak licznej klienteli jej właściciele narzekać nie mogli. Drewniany obszerny budynek oferował noclegi i pożywne posiłki. Co ciekawe wawerska tradycja wytrwale wiąże z nią historyczną postać Napoleona Bonaparte'go. O rzekomym pobycie francuskiego cesarza w gościnnych

progach karczmy świadczyć miałyby nazwa Zajazd Napoleoński. Jednakże historyczne źródła milczą na ten temat.

Niezależnie jednak od tego, czy w istocie Karczma Wawer gościła wielkie osobistości ówczesnego świata, czy też nie, była niemyym świadkiem Powstania Listopadowego, dwóch bi-



tew polsko-rosyjskich. Po zakończeniu walk wojska rosyjskie doszczętnie zniszczyły drewnianą konstrukcję, na której miejscu wybudowa-



Fot. Wikipedia

no murowany budynek. Karczma Wawer po pierwszej wojnie zamieniła się w mieszkania czynszowe oraz niewielką restaurację, kontynuującą pierwotne przeznaczenie budynku. W 1943 roku powstało Muzeum Wawerskie, którego ekspozycja zawierała głównie pamiątki z Powstania Listopadowego. Niestety już w 1944 r. budynek karczmy został całkowicie zdewastowany i stopniowo popadał w ruinę, aż

w latach osiemdziesiątych XX w. powierzono go prywatnemu dzierżawcy i tym samym historia zatoczyła koło i na miejscu dawnej Karczmy Wawer został utworzony zajazd nawiązujący nazwą do domniemyanych odwiedzin w tych stronach samego Napoleona Bonaparte.

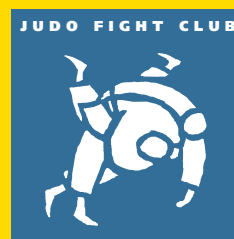
Co ciekawe, współczesny wygląd tego obiektu jedynie w niewielkim stopniu odbiega od pierwotnego pochodzącego z 1834 r., dlatego też Karczma Wawerska została uznana za zabytek i wpisana do warszawskiego rejestru zabytków. Obecnie to najstarsza z historycznych budowli dzielnicy Wawer.

Joanna Dąbrowska

Uczniowski Klub Sportowy JUDO FIGHT CLUB

Zapraszamy chłopców i dziewczynki na treningi judo

Zapraszamy od 5 września 2011



ul. Wspólna 55 (Wesoła, os. Zielona), Dwujęzyczna Szkoła Podst. Nr 1

Wtorek-Czwartek – 5-7 lat – 17:15-18:30

Wtorek-Czwartek – 8-12 lat – 18:30-20:00

oraz Sobota do ustalenia

ul. Klimatyczna 1 (Wesoła, os. Stara Miłosna), Gimnazjum Nr 119

Wtorek-Czwartek – 5-7 lat – 17:00-18:30

Wtorek-Czwartek – 8-12 lat – 18:30-20:00

oraz Sobota do ustalenia

Zapraszamy również na judo w Poniedziałek–Środę–Piątek dla tych samych grup wiekowych – więcej informacji na naszej stronie internetowej

Dodatkowo proponujemy zajęcia ze sportami walki które będą obejmować boks, kickboxing, taekwondo, ju-jitsu oraz inne pochodne K1 i MMA

Wtorek-Czwartek – dzieci 7-13 lat – 18:15-19:45 (mała Mata)

Wtorek-Czwartek – młodzież i dorośli – 20:00-21:30 (duża Mata)

Zajęcia prowadzić będzie wykwalifikowany trener sportów walki.

Zajęcia mogą ulec drobnym minutowym zmianom – wszystkie zmiany na naszej stronie internetowej

www.judofightclub.pl

Zapisy – tel. 513-96-16-16



OGŁOSZENIA DROBNE

- Kamieniarstwo Marek Górka – nagrobki, schody, kominki, parapety, białe – doradzę bezpłatnie. Tel. 605 654 269.
- Pilnie poszukuję do długoterminowego wydzierżawienia ogrodzonej działki o powierzchni ok. 5000 m². Tel. 510-602-539.
- Makijaże ślubne, wieczorowe, okolicznościowe, tel.: 603-585-004, www.vizazystka.pl
- NADRUKI NA ODZIEŻY. Drukujemy na odzieży sportowej, dziecięcej, roboczej, na elementach tkanin, torbach itp. (od 1 sztuki) Tel.: 22 773 70 41 Warszawa Wesoła ul. Narutowicza 19. nadrukiflok@tlen.pl
- Nieruchomości Wipod sp. z o.o. – znajdziemy dla Ciebie działkę, doradzimy, przeprowadzimy wszelkie formalności, doprowadzimy media, zbudujemy twój dom i oddamy go do użytku 600 361 906.
- Nauka gry na gitarze – od pierwszej lekcji grasz i śpiewasz fajne piosenki! Zapraszamy, na pewno się nie rozczarujesz. Tel. 695-622-848
- Miedzeszyn do wynajęcia dom 270 m², działka 1650 m², tel. 608 147 854
- Sprzedam działkę budowlaną 3000 m² + dom letniskowy ok. 100 m² + 1,5 ha gruntu rolnego w pięknej okolicy koło Spały (woj. łódzkie). Tel.: (22) 812-14-81.
- Fachowe regulowanie i drobne naprawy gitar, doradztwo przy zakupie gitary. Tel. 695-622-848.
- Wesołe urodziny dla Twojego dziecka lub dla Ciebie z muzyką i konkursami we wskazanym miejscu poprowadzi dj-animator Zapraszamy 502 600 775- Alicja.
- BUDOWA DOMÓW – Nieruchomości Wipod sp. z o.o. – kompleksowa obsługa inwestora, stany surowe, tynki, elewacje, dachy, ogrodzenia, od projektu do stanu deweloperskiego 605 971 195.
- Masaż-peloh, lomi-lomi, shiatsu, masaż bambusami. Dodatkowo antycellulitowy, bania chińska, masaż kalifornijski czekolada – dojazd do klienta. Masażysta, tel.: 512-440-884.
- TŁUMACZ PRZYSIEGŁY J. FRANCUSKI – tłumaczenia pisemne i ustne. Tel.: 602 74 43 10
- Falenica do wynajęcia lokal użytkowy (produkcja-magazyn) 240 m², tel. 602 689 128, 608 147 854
- Udzielim korepetycji z języka angielskiego i rosyjskiego. Posiadam tytuł licencjata Lingwistyki Stosowanej UW. Uczę od trzech lat od poziomu podstawowego do zaawansowanego. Tel.: 665 555 521.
- Umijemy Wasze auta we wskazanym przez Państwa miejscu – MOBILNA MYJNIA PAROWA – www.ekomyjnia.info.pl – TEL.: 604 579 542
- Sprzedam tokarki, frezarki, wiertarki, prasy, Falenica. Tel. 602 689 128, 608 147 854
- Sprzedam fotelik dziecięcy do samochodu marki chicho do 13-ku kg. + dopinana nakładka przeciw-słoneczna cena 150zł. Tel. 604-730-511.
- Wykonuję podłączenia kuchenek gazowych i elektrycznych, naprawy, remonty instalacji gazowych, usuwanie nieszczelności, próby ciśnieniowe, protokoły zdawcze do gazowni, posiadam wymagane uprawnienia, tel. 502-754-106.
- OGRÓDY – Firma ogrodnicza ze Starej Miłosnej oferuje kompleksowe i profesjonalne usługi w zakresie pielęgnacji, realizacji, projektowania ogrodów oraz automatycznego nawadniania. Tel.: 504-167-731, www.greenpartner.pl
- Instalacje elektryczne i hydrauliczne oraz naprawy, fachowo i solidnie. Tel.: 509 358 336. Stara Miłosna i okolice.
- Piękne mieszkanie sprzedam. Dwupiętrowe, 105 m², 5 pokoi, taras, garaż, komórka lokatorska, wewnętrzny plac zabaw, osiedle strzeżone. Stara Miłosna, osiedle Aleja Akcyjowa. Cena 649.000. Tel. 600-049-918.
- Usługi – Pranie dywanów i tapicerek. Wykładziny, dywany, kanapy, fotele, tapicerki samochodowe. Dojazd do klienta. Tel. 601 26 20 86.
- Kupię działkę 1000-1500 metrów. Okolice Zwoleniskiej, Traktu Lubelskiego, Przewodowej, Bronowskiej. Tel. 501 060 543 e-mail: kathrinef@wp.pl
- Sprzedam bezpośrednio działkę budowlaną-usługową w Starej Miłosnej 1200 m², wszystkie media miejskie w drodze, własność hipoteczna, 605 981 175, dzohar1@wp.pl
- Kompleksowe instalacje elektryczne i teletechniczne, innowacje świetlne, doświetlanie ogrodów, konserwacja obiektów, usuwanie awarii elektrycznych, pomiary elektr., monitoring-kontrola dostępu. Tel.: 530 38 08 77, e-mail: instal.elekt.warszawa@o2.pl
- Zakupię używane narty, kije, kaski, buty – przyjadę do państwa i wycenię. Nie masz co zrobić z używanym sprzętem narciarskim – zadzwoń 0 602 231 318.
- Pompy ciepła, studnie, tel. 508-564-626.
- Działka na Mazurach między Olekiem a Suwałkami – Lipówka o pow. 5963 m², w tym ok. 3000 m² lasu, obok siedlisko – możliwość budowy, do najbliższego jeziora ok. 3 km, cena 12000 zł, tel. 509 867 137.
- Sprzedam spacerówkę w dobrym stanie. Tel. 601-307-919.
- Kupię używane meble do ustawienia w ogrodzie dla dzieci 3 i 5 lat – plastikowe lub drewniane, w tym domek, jeżdźdźnię, tel. 601-307-919.
- Prace porządkowe, utrzymanie posesji, wywóz gruzu z mieszkań i placów, starych mebli, złomu itd. z załadunkiem. Warszawa i okolice. Tel. 600 359 594.
- Mężczyzna, 44 lata, uczciwy, solidny, bez nałogów, znajomość prac ogrodniczych i drobnych usług remontowych podejmie pilnie prace fizyczną na stałe lub dorywczo, z wynagrodz. min. 1500 zł. Prócz prac budowlanych. Tel. 662.550.370

- Sprzedam sofę czerwone z materiału, 160x88 (200 zł), 223x88 (250 zł). Łóżko, materac 210x80-100 zł. Stół bukowy 130x90, 4 krzesła (250zł). Stoliki nocne-50 zł. Tel. 511 172 448
- Przewóz osób starszych z linii otwockiej na lotnisko, dworce lub szpitale w Warszawie-całodobowo. Tel. 791-280-852.
- Usługi – Pranie dywanów i tapicerek. Wykładziny, dywany, kanapy, fotele, tapicerki samochodowe. Dojazd do klienta. Tel. 601 26 20 86.0
- Sprzedam mleko modyfikowane dla dzieci NESTLE JUNIOR od 1 do 3 roku życia, smak: naturalny i z kiełkiem ryżowym, masa netto 350 g. Data ważności 09.2011. Ilość 5 sztuk, cena: 12 zł za sztukę. Kontakt: 692-217-673.
- Wycinanie drzew, zakładanie trawników, podcinanie gałęzi (możliwy wywóz), formowanie koron drzew, koszenie, rozspinywanie kory. Tel. 513-148-238.
- DOM SPRZEDAM bezpośrednio. Dzielnica Stary Anin. Dom 180 m² do remontu, działka 1387 m². Gaz, prąd, woda i kanalizacja miejska. 1.350.000 zł. Właściciel: 502 081 172.
- MALOWANIE – profesjonalne usługi malowania wnętrza i elewacji. Cena od 10 zł/m². Cena obejmuje koszty farb i zabezpieczenia powierzchni tzw. "na gotowo". Posiadam wzornik kolorów – maluje farbami Kabe. Tel. 792-077-071.
- Piasek, ziemia ogrodowa, żwir, wywóz gruzu, usługi minikoparką, ładowarką, prace ziemne. Tel. kont.: 698-500-084.
- JĘZYK ROSYJSKI – skutecznie, sympatycznie – nauka, przygotowanie do matury, egzaminów, pracy, wyjazdów, język biznesu, prawniczy i in., tłumaczenia – doświadczony lektor i tłumacz jęz. ros. tel. 504 69 79 18.
- OPIEKA NAD GROBAMI – mycie i sprzątanie, woskowanie nagrobków, prace porządkowe, drobne prace ogrodnicze, znieście, kwiaty, wianki, kosze. Tel.: 792 396 154, piotr.polmix@gmail.com
- Sprzedam nowe, oryginalnie zapakowane, bardzo solidne hamaki niemieckiej produkcji, cena za sztukę 35 zł, dzohar1@wp.pl, 605 981 175.
- Poszukuję do podnjęcia 10-15 metrów w SPA lub w Fryzjera w Starej Miłosnej, Wesołej, Wawer na stylizację wizerunku i analizę kolorystyczną Alicja 502 600 775.
- Działka na Mazurach między Suwałkami a Olekiem-Lipówka o pow. 9017 m², w tym ok. 6300 m² lasu, działka w centrum wsi, przy asfalcie – możliwość budowy, do najbliższego jeziora ok. 3 km, cena 25 000 zł, tel. 509 867 137.
- Sprzedam pawilon handlowy pod „UNI WERSAMEM”. Tel. 603-911-922.
- Usługi wysokościowo-ogrodowe, techniki linowe + podnośniki koszarowe. Kontakt tel. 606-808-358
- CHEMIA – korepetycje: gimnazjum, liceum, nadrobienie zaległości, przygotowanie do testów. Studentka z doświadczeniem w nauczaniu. Tel.: 503 410 723.
- Szukam pracy jako opiekunka dla dziecka lub osoby starszej. Referencje, dyspozycyjna, elastyczna co do godzin pracy, uczciwa, odpowiedzialna. Tel. 505 875 037.
- Korepetycje z jęz. polskiego i matematyki – szkoła podstawowa i gimnazjum – powtórzenia, pomoc w bieżącej nauce, pracach domowych; jęz. polski-liceum – powtórzenia, przygotowanie do matury, pomoc w prezentacjach. Tania, możliwość dojazdu, tel. 503 553 622.
- Glazurnik-profesjonalista, 20 lat praktyki – 501-805-046.
- Wynajmę bezpośrednio od 1 września lokal usługowo-handlowy 27 m² w Al. St. Zjednoczonych 32, parter apartamentowca, witryna na ciąg pieszy. Czynsz 2500 zł brutto. Tel. 503 961 735.
- ALPINISCI – mycie okien, elewacji, dachów, malowanie dachów i elewacji, wycinki, regulacje drzew, usuwanie pniaków, ODSNIEŻANIE dachów i posesji. 664-772-384, www.alpes.com.pl
- Działka na Mazurach Stanclewo k/Sorkwit, 12 km od Mragowa, Jez. Jelmuń, o pow. 5,83 ha, w tym las ok. 0,70 ha, jest decyzja o warunkach zabudowy, do plaży publicznej ok. 700 m, cena 160 000 zł, tel. 509 867 137.
- Komputery, naprawa, serwis, pogotowie komputerowe, dojazd gratis! Tel. 500 760 534.
- Remonty mieszkań i domów jednorodzinnych – glazura, terakota, hydraulika, elektryka, malowanie, glazury itp. Usługi wykonywane fachowo i solidnie. Tel.: 505 630 513.
- www.elektrycznosc.com.pl – naprawy, instalacje urządzeń elektrycznych i AGD. Uprawnienia. Tel. 533-994-664; 22 247 21 71; serwis@elektrycznosc.com.pl
- KARMY dla psów i kotów oraz atr. zoologiczne na Telefon z dostawą do domu GRATIS. Zapraszamy 604-342-700, 602-323-800 www.hauhau24.pl
- Malowanie, tapetowanie, panele itp. Tania i solidnie. Tel.: 695-67-95-21, (22) 615-76-97.
- ANGIELSKI – wszystkie poziomy, z dojazdem do ucznia, profesjonalnie – u dyplomowanej Anglistki z kilkuletnim doświadczeniem w nauczaniu. Kontakt: 607 084 623.
- Meble kuchenne, szafy, garderoby, biblioteki. Tel. 889 970 189.
- JĘZYK POLSKI – pomoc przy problemach z jęz. polskim na każdym poziomie, korepetycje, analiza i interpretacja tekstu, testy, gramatyka, przygotowanie do matury i prezentacji. Tel. 22 7734 087.
- PSI PENSJONARIUSZ przy domowej hodowli jamników w Wesołej, tel. 504 69 79 18, więcej na www.jamniki-szczotki.weebly.com
- Dom 270m²/1000m² działka blisko Warszawy, stan deweloperski, cisza, drogi asfaltowe, obok las i stawy rybne (prąd, woda miejska, szambo) cena 519 tys – sprzedaż bezpośrednia 507-155-195.
- Doświadczona manager poprowadzi restaurację, dom weselny, klub, pub na umowę-zlecenie lub etat. Zapraszamy 22 773 35 61 lub 502 600 775.
- Sprzedam piękne, zabytkowe pianino białe, niemieckie LEIPZIG XVII w., tel. 692 423 302.

REKLAMA

Informacje o zasadach reklamowania
w „Wawerskich Wiadomościach Sądzieckich”
można uzyskać pod adresem e-mailowym
reklama.wawer@wiadomosciasadzieckie.pl
lub numerem telefonu
607-288-348 – Regina Wojewódzka

OGŁOSZENIA DROBNE

publikujemy za darmo.
Maksymalna długość tekstu – 25 wyrazów.
Ogłoszenia prosimy przysyłać
e-mailem na adres:
drobne.wawer@wiadomosciasadzieckie.pl

WAWERSKIE wiadomości sądzieckie – pismo mieszkańców dzielnicy Wawer.

Redaguje zespół: Dorota Chojńska, Joanna Czyż, Joanna Dąbrowska, Weronika Girys-Czagowiec, Marcin Jędrzejewski (redaktor naczelny), Hanna Kowalska (sekretarz redakcji – tel. 607-288-793), Marcin Kurpios, Małgorzata Matyka, Anna Nowosielska, Magdalena Prokop-Duchnowska, Krzysztof Sokółowski, Ilona Szymańska, Tomasz Szymański, Regina Wojewódzka (reklama – tel. 607-288-348), Włodzimierz Zalewski.
Foto: Hanna Kowalska, autorzy.

Kontakt z redakcją: tel. 22-810-26-04, faks: 22-812-09-98, e-mail: redakcja.wawer@wiadomosciasadzieckie.pl

Adres do korespondencji: ul. Zwycięzców 20, lok. 2, 03-936 Warszawa.

Wydawca: J-PROPERTY. ISSN 2082-3266 Nakład: 9000 egz. **Gazeta bezpłatna!** Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych i nie gwarantuje ich publikacji. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skrótów i korekty językowej. Za informacje zawarte w reklamach redakcja nie odpowiada.

www.**SaniRen**.pl

łazienki i... nie tylko

saniren@saniren.pl
tel. 665 985 880

- WANNY
- KABINY PRZESZNICOWE
- CERAMIKA I ARMATURA SANITARNA
- KLINKIER



HAPPY BABY

Wózki i foteliki samochodowe

Bezpieczne foteliki:

MAXI-COSI, CONCORD,
REGARO, ROEMER



Najlepsze wózki w jednym
miejsku! Dystrybutor



MACLAREN, zawsze pełna oferta, konkurencyjne ceny.

Zapraszamy: pon-pt 9.00-18.00, sob 8.00-13.00

Wesoła-Zielona, ul. Pstrowskiego 1
kontakt: 503-156-126

Sprzedaż internetowa: WWW.HAPPYBABY.PL
DOSTAWA KURIEREM W 24 GODZINY!

fryzjer • kosmetyka • solarium
Stara Miłostna, ul. Trakt Brzeski 60c, 22 773 24 12, 773 00 99
(pawilony przy delikatesach K&M)

KLUB URODY

pełny zakres usług fryzjerskich
solarium
pielęgnacja twarzy
medycyna estetyczna
makijaż permanentny
pielęgnacja ciała, dłoni i stóp

Więcej informacji na naszej stronie internetowej:
www.kluburody.pl



Sprzedaż ubezpieczeń grupy PZU.

Dobieramy atrakcyjne formy ubezpieczenia
dopasowane indywidualnie do potrzeb każdego klienta.

Oferujemy:

- ubezpieczenia komunikacyjne
- ubezpieczenia majątkowe
- ubezpieczenia na życie
- karty PZU Pomoc
- pełną likwidację szkód komunikacyjnych

Dla każdego nowego klienta proponujemy, specjalne
dedykowane karty rabatowe uprawniające do zniżek
na usługi serwisowe oraz oryginalne części zamienne
i akcesoria **FIAT** w naszym serwisie.



CENTRUM NAPRAW SAMOCHODÓW
DEALER SERWISOWY FIAT



WYWÓZ SZAMBA

TANIO - CZYSTO - SOLIDNIE

22 812 43 86

501 732 690

DRESY WELUROWE



- ❖ bogata kolorystyka
- ❖ fasony młodzieżowe i tradycyjne
- ❖ rozmiary (także dla pań o pełniejszych kształtach) od **S** do **5XL**



Zamówienia: Mada s.c. (22) 872 01 17, 602 75 99 14
www.madaland.bazarek.pl



masaż w Twoim domu



Dojeżdżamy do Klienta i zabieramy za sobą pełne profesjonalne wyposażenie. Zapewniamy miłą i fachową obsługę



886 277 277

CALL CENTER
DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ
ZADZWOŃ



PROMOCJA

DODATKOWE 30 MIN WYBRANEGO
MASAŻU GRATIS
LUB 50% RABATU DLA POLECONEJ
(POLECIAJĄCEJ DROBY



złóż zapytanie o cenę korzystając z formularza kontaktowego na: www.patsi.pl lub zadzwoń i wylosuj dowolny masaż zupełnie za darmo !!!

www.patsi.pl

IMPORTER * DYSTRYBUTOR * NEGOCJATOR

M&P
ALKOHOLE I WINA ŚWIATA

www.wina-mp.pl



**NAJWIĘKSZY
WYBÓR**

WIN
WHISKY
KONIAKÓW
BRANDY

04-858 Warszawa Radość
ul. Patriotów 213d
tel./fax 22 610 41 59
tel. kom. 0 502 599 603
email: radość@wina-mp.pl

Godziny otwarcia:
pon. - pt. od 10.00 do 22.00
sobota od 10.00 do 22.00
niedziela od 10.00 do 20.00

NA TERENIE WARSZAWY
I OKOLIC DOWÓZ - GRATIS !
Z TĄ ULOTKĄ 10%
RABATU NA WINA



Biedroneczki **NOWE
PRZEDSZKOLE**
ARTYSTYCZNO - JĘZYKOWE

CZESNE 600 zł*

Nowy właściciel i nowa kadra pod starym adresem

Józefów ul. Podstołęczna 6 (od Nadwiślańskiej) tel: 668 67 67 97 lub (22) 243 12 40

ZAPISY TRWAJĄ

www.przedszkolebiedroneczki.pl

* INFORMACJA NA STRONIE INTERNETOWEJ

TRANSNEC



WYWÓZ NIECZYSTOŚCI
płynnych i stałych

Warszawa-Wesoła, ul. Szosa Lubelska 2
tel. 22 773 37 67, tel./fax 22 773 24 63

www.transnec.waw.pl